



GAZETA

GDAŃSK

AMG

ISSN 1506-9745

Rok 11 nr 2 (122)

Luty 2001

Cena 3 zł

PROFESOR OLGIERD NARKIEWICZ DOKTOREM *HONORIS CAUSA*



Profesorska rodzina Dostojnego Doktoranta. Od lewej profesorowie: Olgierd, Krzysztof, Mirosława Narkiewiczowie

Ci, którym tyle zawdzięczam

— Z WYKŁADU PROFESORA OLGIERDA NARKIEWICZA

Magnificencjo,
Wysoki Senacie,
Szanowni Goście,
Drodzy Koledzy!

Pragnę przede wszystkim gorąco podziękować za ten wyjątkowy zaszczyt, który mnie spotkał w dniu dzisiejszym. Jest on szczególnie drogi dla mnie, gdyż przed ponad pół wiekiem związałem swe losy z losami naszej Uczelni przeżywając wspólnie wszystkie jej kłopoty i sukcesy. Tutaj też w latach 40. i 50. poznałem wielkie tradycje szkoły uniwersyteckiej – tradycje, które przenieśli z Wilna do Gdańska profesorowie Uniwersytetu Stefana Batorego, Michał Reicher, Stanisław Hiller i Włodzimierz Mozołowski. W Wilnie, podobnie jak później w Gdańsku, cieszyli się oni wielką sympatią młodzieży i ogromnym autorytetem. Prof. Reicher pełnił obowiązki dziekana Wydziału Lekarskiego a prof. Hiller był prorektorem USB. W Gdańsku stworzyli podwaliny nauk przedklinicznych. Wyrazem naszego hołdu dla tych działań jest nazwanie trzech znajdujących się w tym budynku sal ich imionami.

Najwięcej niewątpliwie zawdzięczam prof. Reicherowi, który 53 lata temu zaangażował mnie do pracy w Zakładzie Anatomii Prawidłowej. Prof. Reicher był naukowcem rzetelnej wiedzy, twórcą Gdańskiej Szkoły Prymatologicznej. Był człowiekiem o olbrzymim uroku osobistym i wspaniałym poczuciu humoru. Cechowała go wielka życzliwość wobec wszystkich, zarówno kolegów i pracowników Zakładu, jak i studentów. Pełnił kolejno obowiązki dziekana Wydziału Lekarskiego i rektora ówczesnej Akademii Lekarskiej w Gdańsku. Stwarzał możliwości poważnej pracy ➡ str. 8



Od lewej: prof. Brunon L. Imieliński, promotor, prof. Wiesław Makarewicz, rektor AMG, prof. Janusz Galiński, dziekan Wydziału Lekarskiego, prof. Olgierd Narkiewicz, doktor *honoris causa*

Zdjęcia: Dariusz Omernik

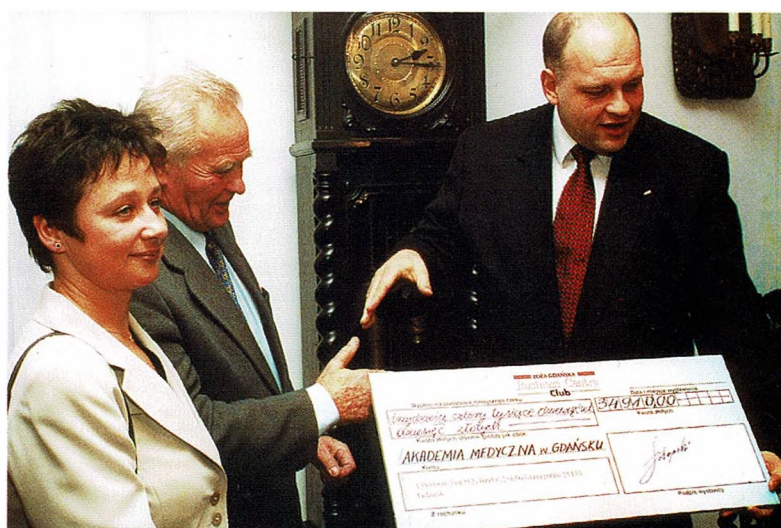
Z ŻYCIA UCZELNI



Rektor prof. W. Makarewicz oraz prorektor prof. A. Rynkiewicz wśród stypendystów prezydenta Gdańska (15.01.2001) zob. str. 11



Ksiądz abp Tadeusz Gocłowski na spotkaniu opłatkowym z Senatem AMG (18.12.2000)



Kancelarz Łoży Gdańskiej Business Centre Club Maciej Dobrzyniecki przekazuje na ręce rektora prof. W. Makarewicza czek na 34 910 zł (9.01.2001)

Rektor Akademii Medycznej w Gdańsku

uprzejmie zaprasza wszystkich pracowników i studentów naszej Uczelni na otwarte spotkanie z władzami rektorskimi poświęcone aktualnym problemom Uczelni.

Spotkanie odbędzie się **1 marca 2001 roku o godz. 12.00** w sali wykładowej im. prof. St. Hillera, Budynek Zakładów Teoretycznych, ul. Dębinki 1.

Prof. dr hab. Piotr Szefer został powołany

na członka Rady Naukowej Instytutu Oceanologii Polskiej Akademii Nauk w kadencji 1999–2002.

Redakcja *Annales Academiae Medicae Gedanensis*

Redakcja *Annales Academiae Medicae Gedanensis* przypomina, że ostateczny termin przysyłania prac do tomu XXXI/2001, przygotowanych zgodnie z obowiązującym regulaminem upływa z dniem 31 marca br.

Absolwenci Wydziału Lekarskiego AMG z roku 1951

Rektor AMG i Dziekan Wydziału Lekarskiego oraz Komitet Organizacyjny w składzie: dr Zygmunt Kasztelan, dr Zbigniew Skopek, dr Stanisław Michalski, dr Wanda Waligóra i prof. Jolanta Borowska-Lehman gorąco zapraszają absolwentów Wydziału Lekarskiego AMG z 1951 r. do udziału w przygotowywanej w dniu 11 maja 2001 roku uroczystości 50-lecia ukończenia studiów i odnowienia dyplomów lekarza medycyny. Zainteresowani uczestnictwem proszeni są o nadesłanie do 31 marca 2001 roku zgłoszenia zawierającego: imię i nazwisko, nazwisko panieńskie, datę i miejsce urodzenia, adres i telefon. Uczelnia przewiduje poniesienie wydatków związanych z przygotowaniem uroczystości i drukiem dyplomów, natomiast uczestnicy ponoszą koszty przyjazdu i zakwaterowania. Zgłoszenie uczestnictwa prosimy przysłać pod adresem: Akademia Medyczna w Gdańsku Dziekanat Wydziału Lekarskiego, Dział ds. Dydaktycznych ul. M. Skłodowskiej-Curie 3a, 80-210 Gdańsk. Kontakt: Barbara Kozierowska tel. (0-58) 349-10-05.

KALENDARIUM REKTORSKIE

Zakończenie 2000 roku, stanowiącego granicę wieków, obfitowało w szczególne uroczystości związane z tym przełomowym okresem. Oto ważniejsze:

8.12.00 – Minister Edukacji Narodowej, prof. Edmund Wittbrodt, zorganizował otwarte spotkanie Rady Rektorów Województwa Pomorskiego, podczas którego omawiano m.in.: problemy szkolnictwa wyższego i nauki, w tym finansowanie oraz losy projektu nowego prawa o szkolnictwie wyższym. W spotkaniu uczestniczył rektor prof. W. Makarewicz.

12.12.00 – Centralne Muzeum Morskie zorganizowało w Dworze Artusa zakończenie obchodów jubileuszu 40-lecia w służbie Rzeczypospolitej Morskiej. W uroczystościach uczestniczył prorektor prof. R. Kaliszan.

12.12.00 – Na zaproszenie Centrum Transferu Technologii w uroczystym otwarciu II Giełdy Technologii uczestniczył prorektor prof. R. Kaliszan.

13.12.00 – Duszpasterz Akademicki przy AMG ksiądz Piotr Krakowiak SAC zorganizował z okazji zakończenia Jubileuszowego Roku Odkupienia spotkanie środowiska AMG połączone z liturgią, dzieleniem się opłatkiem i składaniem życzeń. W spotkaniu uczestniczyli rektor prof. W. Makarewicz oraz prorektorzy prof. R. Kaliszan i prof. A. Rynkiewicz.

14.12.00 – Na zaproszenie Gdańskiego Klubu Biznesu rektor prof. W. Makarewicz wziął udział w uroczystej kolacji wigilijnej.

15.12.00 – Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową zorganizował pod patronatem premiera Jerzego Buzka konferencję na temat: Drogi rozwoju innowacyjnego – rekomendacje dla Polski. W konferencji uczestniczył prorektor prof. R. Kaliszan.

17.12.00 – W tradycyjnym spotkaniu świątecznym zespołu Kliniki Kardiologii uczestniczył rektor prof. W. Makarewicz.

17.12.00 – W ramach obchodów jubileuszu ludzi kultury odbyły się uroczystości połączone z mszą świętą jubileuszową oraz procesją przez trzy bramy: Prawda – Brama Świętojańska, Dobro – Brama Mariacka, Piękno – Brama Bazyliki Mariackiej. W uroczystościach uczestniczył prorektor prof. R. Kaliszan.

18.12.00 – odbyła się konferencja rektorów uczelni medycznych. Tematem spotkania był przyjęty projekt ustawy o zmianie ustawy o zakładach opieki zdrowotnej w części dotyczącej szpitali klinicznych. W konferencji wzięli udział prorektor S. Mazurkiewicz oraz dyrektor AMG dr S. Bautembach.

31.12.00 – z okazji inauguracji Carillonu III Tysiąclecia im. Jana Pawła II – na Długim Targu w Gdańsku odbyła się uroczystość „Wydzwaniamy Nowy Wiek”; uczestniczył prorektor prof. R. Kaliszan.

31.12.00 – W Operze Bałtyckiej w Gdańsku odbyło się uroczyste wręczenie nagród m. Gdańska w dziedzinie kultury oraz nadanie tytułu mecenasa kultury gdańskiej. Uroczystość połączono z koncertem sylwestrowym. Na uroczystościach i koncercie obecny był rektor prof. W. Makarewicz.

5.01.01 – Rektor prof. W. Makarewicz, prorektorzy prof. S. Mazurkiewicz, prof. A. Rynkiewicz, dziekan prof. J. Galiński oraz dyrektor AMG dr S. Bautembach uczestniczyli w jubileuszu 30-lecia Katedry i Kliniki Nadciśnienia Tętniczego i Diabetologii. Uroczystości odbyły się w Pałacu Opatów w Oliwie.

6.01.01 – W porcie lotniczym Gdańsk-Trójmiasto odbył się koncert galowy dedykowany dzieciom autystycznym; koncertu wystąpił rektor prof. W. Makarewicz.

6.01.01 – JM Rektor oraz Zarząd Klubu Seniora zorganizowali spotkanie opłatkowe w salach klubu Medyk. W spotkaniu uczestniczyli także dziekan prof. J. Galiński oraz dyrektor AMG dr S. Bautembach.

8.01.01 – Rektor prof. W. Makarewicz był obecny na koncercie zorganizowanym w Operze Bałtyckiej z okazji wręczenia statuetek osobom wyróżnionym jako Radiowa Osobowość Roku 2000.

8–9. 01.01 – wizyta w AMG adwokata Chaima Eliasha, reprezentującego inwestorów izraelskich, zainteresowanych współpracą w sprawie otwarcia Zamiejscowego Wydziału Lekarskiego AMG w Izraelu. W rozmowach przygotowujących projekt porozumienia uczestniczyli: rektor prof. W. Makarewicz, prodziekan prof. J. Moryś, prof. B. Rutkowski i mecenas prof. Jerzy Młynarczyk.

09.01.01 – wizyta w rektoracie AMG przedstawicieli Łoży Gdańskiej Business Centre Club. Kanclerz Łoży Gdańskiej BCC Maciej Dobrzyniecki przekazał na ręce rektora prof. W. Makarewicza czek na 34 910 zł z przeznaczeniem na dofinansowanie zakupu laparoskopu dla Kliniki Chirurgii Ogólnej, Gastroenterologicznej i Endokrynologicznej AMG.

12.01.01 – Na zaproszenie rektora i senatu Politechniki Gdańskiej rektor AMG prof. W. Makarewicz uczestniczył w uroczystej promocji doktorów i doktorów habilitowanych.

12.–13.01.01 – V Zjazd Kolegium Medycyny Laboratoryjnej w Polsce. Wśród gości honorowych Kolegium – prorektor prof. R. Kaliszan.

14.01.01 – Gdańskie Stowarzyszenie Pomocy Osobom z Chorobą Alzheimerą zorganizowało spotkanie opłatkowe, w którym uczestniczył rektor prof. W. Makarewicz.

15.01.01 – Rektor prof. W. Makarewicz oraz prorektor prof. A. Rynkiewicz na zaproszenie prezydenta Gdańska P. Adamowicza uczestniczyli w uroczystym wręczeniu dyplomów stypendystom.

W numerze...

Prof. O. Narkiewicz dr. <i>honoris causa</i>	1
Absolwenci Wydziału Lekarskiego	
AMG z roku 1951	2
Kalendarium Rektorskie	3
Z notatnika Rektora...	4
Z Senatu AM w Gdańsku	4
Dyplomatorium na Wydziale Lekarskim	11
Stypendia Prezydenta Gdańska	11
Gł. specjalista ds. informatyzacji AMG	12
Klub Seniora AM w Gdańsku	13
Kadry AMG i SPSK nr 1	14
Studia Doktoranckie	15
Studium Medycyny Molekularnej	15
Pożegnanie dr Heleny Kitowskiej	16
Pamięci dr Marii Miłodrowskiej	16
Wizytacja zajęć	17
Uratuj życie – to proste	17
Z ukosa...	19
Symposium Naukowe Międzynarodowego Stowarzyszenia Studentów Farmacji	20
Studencka przygoda z pediatrią	21
Jak zostać japońskim farmaceutą	22
Jaka jest misja naszej Uczelni?	24
W prostych słowach	27
Pacjent i pracownik służby zdrowia wobec zagrożenia „bez-duszością”	27
Konferencja Rektorów Państwowych Uczelni Medycznych	28
Posiedzenia, Towarzystwa	29
Ogólnopolska Konferencja Kultur <i>in vitro</i> i Biotechnologii Roślin	30
Koszykarze AMG w gronie najlepszych	30
Przeczytane	30
Uroneptunalia 2000	31

GAZETA AMG

Redaguje zespół:

prof. dr hab. Marek Hebanowski, prof. dr hab. Brunon Imieliński (red. naczelny), prof. dr hab. Roman Kaliszan, prof. dr hab. Marek Latoszek, mgr Józefa de Laval (z-ca red. naczelnego), dr Emilia Mierzejewska, dr Aleksander Stanek, sekretarz red.: mgr Danuta Gołębiowska, red. tech.: mgr Tadeusz Skowrya.

Adres redakcji: Biblioteka Główna AMG, Gdańsk, ul. Dębinki 1, tel. 349-10-40; e-mail: gazeta@amg.gda.pl; www: http://www.amg.gda.pl/NAMG/GAZETA_AMG

Druk: *Drukonsul*. Nakład: 600 egz.

Wydanie dofinansowane przez KBN

Redakcja zastrzega sobie prawo niewykorzystania materiałów nie zamówionych, a także prawo do skracania i aduściacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

Warunki prenumeraty:

Cena rocznej prenumeraty krajowej wynosi 36 zł, pojedynczego numeru 3 zł; w prenumeracie zagranicznej – 3 USD.

Należność za prenumeratę należy wpłacać na konto Akademii Medycznej w Gdańsku z dopiskiem: prenumerata „Gazety AMG”:

Wielkopolski Bank Kredytowy S.A.
Oddz. Gdański 10901098-488-128-00

Opracowała dr Emilia Mierzejewska

Z NOTATNIKA REKTORA...

Na grudniowym posiedzeniu Senatu, w związku z dokonywaną oceną działalności władz rektorskich, zwrócono uwagę na potrzebę lepszego informowania o bieżących działaniach rektora i prorektorów. Wychodząc naprzeciw tym oczekiwaniom podejmuję publikowanie w *Gazecie AMG* zapisków z notatnika rektora.

– Trwają kolejne prace nad uruchomieniem Specjalistycznego Centrum Stomatologicznego i Centrum Medycyny Rodzinnej, Medycyny Pracy i Promocji Zdrowia.

W dniu 7 grudnia 2000 r. nastąpiła formalna rejestracja tych jednostek w rejestrze zakładów opieki zdrowotnej prowadzonym przez Wojewodę Pomorskiego; otwarto rachunki bankowe i otrzymano tzw. REGON i NIP. Kontynuowane są starania, aby Ministerstwo Zdrowia wydało stosowne zarządzenie niezbędne do przekształcenia SPSK nr 1. W SPSK nr 3 apteka szpitalna przeprowadziła się do nowych pomieszczeń w budynku administracji, a zwolniona przestrzeń, po dokonaniu niezbędnego remontu, zostanie wykorzystana na potrzeby Katedry i Kliniki Urologii.

– Nowe kierunki studiów – organizacja i uruchomienie nowego Wydziału Nauk o Zdrowiu.

Prowadzone są prace przygotowawcze do uruchomienia 3-letnich dziennych studiów licencjackich na następujących kierunkach: pielęgniarstwo/położnictwo, fizjoterapia, analityka medyczna, elektroradiologia, protetyka, higiena stomatologiczna. Kontynuowane są rozmowy z Marszałkiem Województwa Pomorskiego w sprawie przejęcia na ten cel niektórych dotychczasowych policealnych studiów zawodowych.

– Uruchomienie w AMG programu lekarskich studiów anglojęzycznych dla studentów obcokrajowców.

Planujemy uruchomienie tego programu z początkiem roku akademickiego 2001/02. Przygotowywany jest obszerny, ilustrowany informator pod redakcją prodziekana prof. Janusza Morysia. Propozycja programu tych studiów zostanie przedstawiona Radzie Wydziału Lekarskiego na posiedzeniu w dniu 18.01.2001.

– Utworzenie Zamiejscowego Wydziału Lekarskiego w Izraelu dla studentów obcokrajowców.

Podczas ostatniej wizyty partnera izraelskiego (8–9.01.2001) kontynuowane były rozmowy w sprawie organizacji zamiejscowego wydziału lekarskiego w Izraelu i przedyskutowano kolejną wersję projektu porozumienia w tej sprawie. Równolegle czynione są starania o uzyskanie stosownego zezwolenia w Ministerstwie Zdrowia, MEN i Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Przygotowywany jest projekt uchwały Senatu o powołaniu Zamiejscowego Wydziału Lekarskiego w Izraelu.

– Organizacja badań klinicznych leków w AMG.

Podpisano list intencyjny i prowadzi się negocjacje umowy z profesjonalną firmą typu SMO (Site Management Organisation) w sprawie kompleksowej promocji, organizacji i nadzoru nad procesie klinicznych badań leków przeprowadzanych w AMG na rzecz firm farmaceutycznych. Rektor upoważnił prof. Jacka Jassemę i dr hab. Janusza Jaśkiewicza do prowadzenia dalszych roboczych kontaktów i negocjowania warunków umowy.

– Współpraca z Instytutem Medycyny Morskiej i Tropikalnej w Gdyni.

W związku z wejściem w życie nowej ustawy o jednostkach badawczo-rozwojowych, do których należy m.in. IMMiT i perspektywach jego restrukturyzacji, prowadzone są rozmowy na temat możliwości integracji tej placówki z Akademią Medyczną w Gdańsku. W tej sprawie, na zaproszenie naszej Uczelni, odbyło się w AMG spotkanie informacyjne z rozszerzonym prezydium Rady Naukowej Instytutu pod przewodnictwem doc. dr hab. Przemysława Myjaka.

prof. Wiesław Makarewicz

Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej

Jego Magnificencja
prof. dr hab. med. Wiesław Makarewicz
Rektor Akademii Medycznej w Gdańsku

Magnificencjo, Szanowny Panie Rektorze,

Pragnę gorąco podziękować Panu Rektorowi za udział pracowników i studentów Akademii Medycznej w Gdańsku w przeprowadzonej w maju br. wśród posłów i senatorów Parlamentu Rzeczypospolitej Polskiej podczas 78 posiedzenia Sejmu RP oraz 58 posiedzenia Senatu RP akcji pomiarów głównych czynników ryzyka chorób sercowo-naczyniowych.

Bardzo cieszę się, że badanie przygotowane przez Akademię Medyczną w Gdańsku, Polskie Towarzystwo Nadciśnienia Tętnicznego oraz Polskie Towarzystwo Kardiologiczne spotkało się z tak dużym zainteresowaniem parlamentarzystów, spośród których 405, a więc zdecydowana większość, wzięta w nim udział. Otrzymane wyniki oraz książka na temat prewencji chorób serca z pewnością dla wielu stały się okazją do głębszej refleksji i większej troski o własne zdrowie.

Sądzę, że autorom badań z powodzeniem udało się zrealizować ich główny cel. Pomiar i towarzysząca im akcja informacyjna na pewno wzmocniły wśród parlamentarzystów świadomość dotyczącą znaczenia skutecznej prewencji oraz skali zagrożeń spowodowanych chorobami serca w Polsce.

Trudno mi komentować zbiorcze wyniki badań przedstawione podczas posiedzenia Prezydium Sejmu. Dużo wyższa niż podają to dane ogólnopolskie częstość występowania nadwagi i otyłości oraz niski poziom aktywności ruchowej wskazują, że właśnie od tych czynników członkowie Parlamentu RP powinni rozpocząć modyfikację stylu życia. Na pewno cieszy fakt, że tylko co piąty poseł lub senator pali papierosy.

Cieszę się, że akcja w Parlamencie RP i realizowany od kilku lat edukacyjny program badań czynników ryzyka chorób serca w polskich środowiskach opiniotwórczych, zainicjowany przez lekarzy i studentów AM w Gdańsku spotkały się z uznaniem władz Europejskiego Towarzystwa Kardiologicznego i zaproszeniem do przedstawienia jego wyników na forum komitetów narodowych ESC. Serdecznie dziękuję organizatorom i wykonawcom badania z Gdańska: Dr Tomaszowi Zdrojewskiemu, Dr Michałowi Kąkolowi, Dr Ewie Semetkowskiej-Jurkiewicz, Dr Zofii Babińskiej, Dr Piotrowi Bandoszowi, Dr Hannie Świątek, Dr Wiktorowi Januszko, Prof. Barbarze Krupie-Wojciechowskiej, pozostałym 25 studentom Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Gdańsku oraz współwykonawcom z Instytutu Kardiologii w Warszawie.

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku proszę przyjąć moje najlepsze życzenia.

Z poważaniem
Maciej Płażyński

Z SENATU AMG W GDAŃSKU

Z POSIEDZENIA W DNIU
18 GRUDNIA 2000 ROKU

Na wstępie obrad rektor prof. Wiesław Makarewicz złożył gratulacje prof. Grażynie Świąteckiej z okazji mianowania na stanowisko profesora zwyczajnego oraz przekazał dyplom Nagrody Ministra Zdrowia za szczególne osiągnięcia w dziedzinie ochrony zdrowia prof. Bolestawowi Rutkowskiemu.

W dalszej części obrad Senat:

- poparł wniosek prof. Romana Kaliszana o uzupełnienie składu Komisji Spraw Nauczycieli Akademickich o zespół oceniający nauczycieli AMG zatrudnionych w Międzyuczelnianym Wydziale Biotechnologii UG-AMG w składzie: przewodniczący: dziekan dr hab. Jacek Bigda, członkowie: prodziekan dr hab. Ewa Łojkowska i prodziekan dr hab. Krzysztof Liberek
- poparł wniosek rektora prof. Wiesława Makarewicza o przyznanie Medalu Zasłużonemu Akademii Medycznej w Gdańsku prof. Takashi Wakabayashi z Uniwersytetu w Nagoi. Prof. Wakabayashi jest kierownikiem Katedry Biologii Komórki i Patologii Molekularnej Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu w Nagoi, inicjatorem i gorącym orędownikiem współpracy polsko-japońskiej. Wielokrotnie przebywał w naszym kraju, w tym również w Gdańsku. Dzięki jego osobistemu zaangażowaniu doszło w 1996 roku do podpisania umowy o współpracy pomiędzy AMG a Uniwersytetem w Nagoi. Umowa ta precyzowała niezwykle korzystne dla AMG warunki wzajemnej wymiany studentów i pracowników naukowych w celu prowadzenia wspólnych badań, co zaowocowało licznymi wspólnymi publikacjami
- poparł wniosek rektora prof. Wiesława Makarewicza o przyznanie Medalu Zasłużonemu Akademii Medycznej w Gdańsku profesorowi Berndowi Jastorffowi z Uniwersytetu w Bremie. Prof. Jastorff jest kierownikiem Katedry Chemii Bioorganicznej na Wydziale Biologiczno-Chemicznym Uniwersytetu w Bremie i wybitnym specjalistą w dziedzinie chromatografii i analizy zależności pomiędzy strukturą a właściwościami związków chemicznych. Prof. Bernd Jastorff był aktywnym partnerem AMG w projekcie Tempus JEP 07191-94, a obecnie uczestniczy w realizacji programu SOCRATES/ERASMUS. Oprócz żywej wymiany studentów i pracowników efektem współpracy naukowej z jednostką kierowaną przez prof. Jastorffa jest pokaźna liczba wspólnych publikacji o wysokim współczynniku oddziaływania (impact factor) i liczne prace prezentowane na międzynarodowych konferencjach naukowych.

Następnie Senat przyjął do aprobującej wiadomości:

- sprawozdania z rocznej działalności:
 - Senackiej Komisji Rozwoju Uczelni
 - Senackiej Komisji Spraw Klinicznych
 - Senackiej Komisji Kształcenia Podyplomowego
- ocenę władz rektorskich opracowaną przez Zespół oceny członków władz Uczelni i profesorów Senackiej Komisji Spraw Nauczycieli Akademickich.

W przerwie posiedzenia Senatu odbyło się spotkanie opłatowe z udziałem Metropolity Gdańskiego ks. abp. Tadeusza Gocłowskiego.

Na zakończenie obrad, w związku z wygaśnięciem mandatu członkowskich (§ 49 Statutu AMG) prof. Janiny Suchorzewskiej reprezentującej Wydział Lekarski i mgr Mariana Zadurskiego reprezentującego Wydział Farmaceutyczny, rektor prof. Wiesław Makarewicz złożył podziękowania przechodzącym na emeryturę członkom Senatu za ich zaangażowanie w pracę na rzecz naszej Uczelni.

Następnie rektor prof. Wiesław Makarewicz poinformował:

- o podjęciu rozmów na temat koncepcji integracji Instytutu Medycyny Morskiej i Tropikalnej w Gdyni z AMG
- o otrzymaniu pisma z Ministerstwa Zdrowia w sprawie Zamiejscowego Wydziału Lekarskiego AMG w Izraelu. Zarówno Ministerstwo Zdrowia jak i Ministerstwo Edukacji Narodowej wymagają opinii i zgody Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

W wolnych wnioskach mgr Marian Zadurski zaapelował o lepsze wykorzystanie budynku „Starej Anatomii”, który, po ewentualnym wydzierżawieniu potencjalnym inwestorom, można zaadaptować dla celów szeroko rozumianej promocji zdrowia (np.: siłownia, sauna, sala gimnastyczna itp.).

Opracowała: Grażyna Sadowska

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI
Senackiej Komisji
Kształcenia Podyplomowego

Senacka Komisja Kształcenia Podyplomowego powołana przez JM Rektora Akademii Medycznej w Gdańsku w dniu 8 listopada 1999 r. do chwili obecnej obradowała na 3 posiedzeniach (w dniach: 4 kwietnia br., 13 czerwca br. i 7 grudnia br.). Komisja podjęła następujące problemy:

- opracowanie wniosków i postulatów do Senatu AMG i Ministerstwa Zdrowia w sprawie umożliwienia asystentom klinik oraz słuchaczom Dziennego Studium Doktoranckiego rozpoczęcie bądź kontynuowanie specjalizacji w jednostce, w której pracownik AMG jest zatrudniony. Z podobną problematyką wystąpiliśmy wspólnie z Okręgową Izbą Lekarską;
- postanowiono zwrócić się do Senatu AMG o uwzględnienie w pensum dydaktycznym szkolenia podyplomowego, które prowadzone jest przez poszczególne kliniki i zakłady AMG. Sprawa ta dotyczy m.in. szkolenia specjalizacyjnego w ramach medycyny rodzinnej;
- opracowano ankietę, która umożliwi ocenę działalności dydaktycznej poszczególnych kliniki i zakładów w ramach szkolenia podyplomowego;
- po zasięgnięciu opinii kierowników klinik i po dyskusji w komisji, postanowiono, że szkolenie podyplomowe i kursy organizowane będą w roku akademickim 2001/2002 jako szkolenia odpłatne z równoczesną możliwością kontynuowania szkoleń wynikających z uprzednio zawartych umów z Centrum Medycznym Kształcenia Podyplomowego. W roku akademickim 2002/2003 wszystkie kursy i szkolenia odbywałyby się na zasadzie odpłatności;
- postanowiono, że ośrodkiem prowadzącym odpłatne kursy i szkolenia na Wydziale Farmaceutycznym będzie Ośrodek Szkolenia Podyplomowego prowadzony przez prof. Wojciecha Czarnowskiego, natomiast na Wydziale Lekarskim pro-

Z SENATU AM W GDAŃSKU

wadzić je będzie Klinika Pediatrii, Gastroenterologii i Onkologii kierowana przez prof. Marię Korzon;

- zaproponowano, by koszt szkolenia przeciętnie wynosił od 100 do 200 zł za jeden dzień, a w wyjątkowych przypadkach stawka ta będzie mogła być większa. Dopiero za kilka lat należy spodziewać się znaczących dochodów do kasy AMG;
- w pierwszym kwartale 2001 r. zostanie wydany informator dotyczący tematów, terminów oraz odpłatności za szkolenia;
- brak przepisów wykonawczych uniemożliwił ustosunkowanie się do bardzo złożonego i trudnego problemu specjalizacji pracowników AMG dotyczących zwalniania na szkolenia w ramach specjalizacji, opłaty za szkolenia wymagane w ramach specjalizacji, ponoszenia kosztów diet, hoteli itp.

prof. Stanisław Mazurkiewicz
prorektor

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI Senackiej Komisji Spraw Klinicznych

Senacka Komisja Spraw Klinicznych powołana przez JM Rektora Akademii Medycznej w Gdańsku w dniu 8 listopada 1999 r. do chwili obecnej obradowała na 5 posiedzeniach (w dniach: 28 marca br., 6 czerwca br., 20 czerwca br., 7 sierpnia br. i 8 listopada br.). Przedmiotem prac Komisji były m.in. sprawy dotyczące:

- powołania Oddziału Ratunkowego,
- problemów lokalowych Kliniki Hematologii,
- lokalizacji Oddziału Chirurgii Naczyniowej,
- wykorzystania sal operacyjnych w Bloku Operacyjnym SPSK nr 1,
- stworzenia rankingu działalności leczniczej jednostek Uczelni,
- utworzenia niepublicznych zakładów opieki zdrowotnej poprzez wydzielenie ze struktur SPSK nr 1 Przychodni Stomatologicznej, Przychodni Specjalistycznej, Poradni Medycyny Rodzinnej,
- problemów związanych z zarządzaniem SPSK nr 1.

Najtrudniejszymi do rozstrzygnięcia były sprawy związane ze znalezieniem bazy lokalowej dla Oddziału Chirurgii Naczyniowej oraz poszerzenie bazy Kliniki Hematologii o oddział dzienny tej Kliniki. Sprawom tym poświęcono kilka kolejnych spotkań. Brali w nich udział dyrektorzy SPSK nr 1 oraz dyrektor administracyjny AMG. Komisja powołała doraźne podkomisje, do udziału w których zaproszono przedstawicieli dyrekcji Szpitala, dokonane zostały kilkakrotne wizje lokalowe, prowadzone były również rozmowy z kierownikami Klinik, na bazie których proponowano zlokalizować te jednostki. Po wielu rozmowach wypracowane zostały rozwiązania, które doprowadziły do otwarcia oddziału dziennego Kliniki Hematologii i umieszczenia Oddziału Chirurgii Naczyniowej.

Sprawa utworzenia Oddziału Ratunkowego również była przedmiotem prac doraźnej podkomisji. Konieczne były wizje lokalowe i rozmowy tak, by opracowany zakres działalności oraz lokalizacja były do zaakceptowania przez dotychczasowych użytkowników.

Zwołane w dniu 7 sierpnia br. posiedzenie Komisji, wspólnie z Prezydium Rady Kierowników Jednostek Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego nr 1 poświęcone było omówieniu spraw związanych z zarządzaniem SPSK nr 1. Na posiedzeniu tym JM Rektor, po uzyskaniu opinii, podjął decyzję o odwołaniu dotychczasowego dyrektora Szpitala – lek. Marka Wyszczełskiego.

Na kolejnym posiedzeniu w dniu 8 listopada br. JM Rektor zwrócił się do Komisji o zaopiniowanie kandydatury lek. Michała Mędrasza na stanowisko dyrektora SPSK nr 1. Do udziału w tym posiedzeniu zaproszeni zostali: przewodniczący Senackiej Komisji Budżetu i Finansów oraz dyrektor administracyjny AMG. Komisja pozytywnie zaopiniowała tę kandydaturę.

Od początku swoich prac Komisja opracowuje ankietę dotyczącą działalności leczniczej klinik i zakładów naszej Uczelni. Ankieta ta ma umożliwić utworzenie rankingu jednostek AMG nie tylko na podstawie ich działalności naukowej ale także na podstawie ich osiągnięć związanych z prowadzoną działalnością leczniczą. Przewiduje się, że ankieta zostanie rozestana na początku 2001 roku.

Na ostatnim posiedzeniu Komisji powołano podkomisję, która ma się zająć przygotowaniem wstępnej koncepcji utworzenia niepublicznego zakładu opieki zdrowotnej na bazie Przychodni Specjalistycznej SPSK nr 1 w ramach programu restrukturyzacji Szpitala.

Na rozwiązanie czekają jeszcze sprawy dotyczące restrukturyzacji SPSK nr 1, restrukturyzacji Instytutu Położnictwa i Chorób Kobiety, powołania niepublicznego zakładu opieki zdrowotnej na bazie wyłączonej ze struktur SPSK nr 2 Przychodni Specjalistycznej oraz restrukturyzacja SPSK nr 3.

prof. Stanisław Mazurkiewicz
prorektor

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI Senackiej Komisji Rozwoju Uczelni

Komisja pod przewodnictwem prorektora ds. dydaktyki prof. Andrzeja Rynkiewicza została powołana w październiku 1999 roku.

W roku akademickim 1999/2000 Komisja odbyła jedno spotkanie w dniu 23.05.2000 r. Przedmiotem posiedzenia Komisji, które przygotowano wspólnie z Dyrekcją AMG, była ocena stanu realizacji „Programu rozwoju Akademii Medycznej w Gdańsku do 2000 roku”, przyjętego przez władze Uczelni w dniu 25.01.1987 r. Dyskusji poddano możliwości dalszej realizacji tego planu oraz nowe zamierzenia rozwojowe w najbliższych latach.

Z planowanych w 1987 roku inwestycji wykonano następujące zadania: centralna pralnia i ciepłownia techniczna – 1993 r., Instytut Radiologii i Radioterapii – 1993 r. (wyposażenie w 1997 r.), Instytut Kardiologii I i II etap wykonany w 1996 r. Do roku 2000 planowano wykonać Zakład Medycyny Sądowej, którego budowę ostatecznie rozpoczęto w 1997 r., obiekt ten jest obecnie w końcowej fazie realizacji. Nie rozpoczęto następujących planowanych inwestycji: Instytut Chirurgii (hamuje to realizację pierwotnej koncepcji rozwoju Instytutu Kardiologii), Instytut Położnictwa i Ginekologii, Centrum Diagnostyczno-Laboratoryjne SPSK 1, Dom Studenta, Centralna Zwierzętnia (w roku 2000 otrzymano środki z KBN na realizację tej inwestycji), Dom Personelu Medycznego. Do roku 2010 planowano m.in. budowę Kuchni Centralnej SPSK 1, Kliniki Laryngologicznej i Kliniki Endokrynologii.

Komisja ustosunkowała się do przedstawionego stopnia zaawansowania realizacji programu z 1987 roku. Większość członków Komisji wyraziła opinię o konieczności weryfikacji istniejącego planu rozwoju Uczelni. W związku ze zmianami systemowymi i reformami państwa dotyczącymi m.in. szkolnic-

Z SENATU AM W GDAŃSKU

twą wyższego i służby zdrowia wyrażono opinię o pilnej potrzebie wypracowania zmodyfikowanej koncepcji rozwoju Uczelni na okres najbliższych kilku lat (do 2005 roku) i w dłuższym terminie do roku 2010 i 2020. Jednym z pilnych zadań jest przeniesienie na teren Uczelni klinik na bazie obcej. Wobec braku w najbliższym czasie możliwości inwestycyjnych jedną z dróg realizacji tego postulatu jest restrukturyzacja bazy łóżkowej w istniejących szpitalach klinicznych lub przejęcie szpitali innego typu na cele kliniczne. Zasadniczym problemem dla Komisji Rozwoju jest pytanie, jak zasztaftować profil naszych szpitali klinicznych – czy mają to być szpitale miejskie (centra regionalne), czy akademickie lub też łączące obie te funkcje jednocześnie.

W sprawie rozwoju kształcenia Komisja postulowała, aby w ramach tworzenia nowych kierunków studiów powołać, nie później niż w 2001 r. Wydział Nauki o Zdrowiu, który zapewniłby kształcenie w zakresie pielęgniarstwa, zdrowia publicznego, fizjoterapii i zarządzania. Postulowano również, aby nie później niż w roku 2001 uruchomić na Wydziale Lekarskim studia dla obcokrajowców z trybem nauczania w języku angielskim. Celem poprawienia skuteczności kształcenia zalecono powołanie w Uczelni odrębnej jednostki wdrażającej nowe metody kształcenia i ocenę jego jakości.

Komisja zdecydowanie poparła starania władz Uczelni o wdrożenie w jak najszybszym terminie trybu wieczorowego studiów odpłatnych.

prof. Andrzej Rynkiewicz
prorektor, przewodniczący Komisji

Protokół z posiedzenia

ZESPOŁU OCENY WŁADZ UCZELNI I PROFESORÓW

Senackiej Komisji Nauczycieli Akademickich

Zgodnie z § 24 p. 20 Statutu Zespół w składzie: prof. Jerzy Krechniak – przewodniczący i członkowie: prof. Zbigniew Grucha, prof. Barbara Krupa-Wojciechowska, prof. Andrzej Myśliwski, prof. Edward Witek na podstawie sprawozdań rektora i prorektorów dokonał w dniu 14 grudnia br. oceny działalności władz Akademii Medycznej w Gdańsku za rok akademicki 1999/2000.

Zdaniem Zespołu nowo wybrane władze rektorskie na początku kadencji prawidłowo określiły priorytetowe kierunki swej działalności i wypełniają swoje obowiązki zgodnie z zapisami Ustawy i Statutu. Podjęto szereg inicjatyw mających na celu rozwiązanie bieżących problemów Uczelni, jak też działania długofalowe, które powinny przynieść efekty w przyszłości. W znacznym stopniu pokrywały się one z deklaracją zamierzeń przedstawionych przez rektora w kampanii wyborczej. Władze AMG działały w niekorzystnych warunkach wynikających z wprowadzania reformy systemu ochrony zdrowia, w oczekiwaniu na nową ustawę o szkolnictwie wyższym i trudnej sytuacji finansowej Uczelni.

Do najważniejszych osiągnięć władz rektorskich, zdaniem Zespołu, należy:

a) w zakresie działalności dydaktycznej

- podjęcie prac przygotowawczych do wprowadzenia na Wydziale Lekarskim studiów anglojęzycznych

- podjęcie inicjatywy w sprawie utworzenia filii w Izraelu
- powołanie Wydziału Nauk o Zdrowiu i rozpoczęcie związanych z tym prac organizacyjnych
- uruchomienie odpłatnych studiów wieczorowych na kierunku lekarskim, stomatologicznym i farmaceutycznym
- stworzenie warunków do zwiększenia aktywności samorządu studenckiego
- ponowne uruchomienie Klubu Medyka
- b) w zakresie działalności naukowej
 - opracowanie i wprowadzenie kryteriów parametrycznych do oceny działalności naukowej jednostek Uczelni
 - utworzenie komputerowej bazy danych zawierającej publikacje pracowników AMG
 - zwiększenie liczby grantów KBN realizowanych w Uczelni
 - otwarcie nowej inwestycji – Trójmiejskiej Akademickiej Zwierzętarni Doświadczalnej
 - czynny udział i przygotowanie konferencji: Dorobek nauki i perspektywy jej rozwoju w województwie pomorskim
 - rozszerzenie współpracy z zagranicą
- c) w zakresie działalności klinicznej
 - uzyskanie od Ministra Zdrowia części uprawnień organu założycielskiego SPSK 1 i 2, mianowanie nowych dyrektorów SPSK 1 i 3 i związane z tym polepszenie relacji między Akademią a szpitalami klinicznymi
 - powołanie i prowadzenie prac przygotowawczych do utworzenia Specjalistycznego Centrum Stomatologicznego oraz Centrum Medycyny Rodzinnej, Medycyny Pracy i Profilaktyki Zdrowotnej
 - rozpoczęcie restrukturyzacji – SPSK nr 1 (m.in. utworzenie Oddziału Chirurgii Naczyń)

d) inne

- podjęcie działań mających na celu zmniejszenie deficytu budżetowego.

W ciągu jednego roku nie można było oczywiście zrealizować całego programu wyborczego. Do spraw pozostających do załatwienia w dalszym okresie kadencji, a które w większości znajdują się w planach działania władz rektorskich, należy wymienić:

- potrzebę zintensyfikowania prac związanych z akredytacją, w tym także polepszenie informacji na ten temat
- wzmoczenie starań o poprawę infrastruktury dydaktycznej, a w szczególności wyposażenia sal wykładowych i seminaryjnych
- dalszą restrukturyzację szpitali klinicznych przy należyтым zabezpieczeniu działalności dydaktycznej oraz polepszenie warunków dobrego i wszechstronnego nauczania klinicznego
- racjonalizację zatrudnienia (zwłaszcza w zakresie właściwych proporcji zatrudnienia na etatach szpitalnych i akademickich)
- wzmoczenie starań o pełną obsadę stanowisk kierowników jednostek
- ponowienie starań o poprawę lokaty Wydziału Lekarskiego w rankingu KBN
- wzmoczenie starań o racjonalne kontrakty szpitali klinicznych z kasami chorych
- polepszenie przepływu informacji na temat zamierzeń władz rektorskich

Podsumowując, Zespół pozytywnie ocenia dotychczasową działalność władz rektorskich i stawia wniosek o zatwierdzenie przez Senat rocznego sprawozdania Rektora z działalności Akademii.

prof. Jerzy Krechniak
przewodniczący Zespołu

PROFESOR OLGIERD NARKIEWICZ DOKTOREM HONORIS CAUSA



Wykład profesora Olgierda Narkiewicza

➔ naukowej, stale do niej stymulując. Dwukrotnie uratował mnie w ciężkiej sytuacji życiowej. Po raz pierwszy, gdy jako młody asystent otrzymałem skierowanie do stałej służby wojskowej, tracąc wszelkie możliwości dalszej pracy naukowej. Wówczas jego interwencja u Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej dr Jerzego Sztachelskiego pozwoliła mi na



powrót do Uczelni. W kilka lat później, wbrew wszelkim przeciwnościom, doprowadził do mego wyjazdu do Stanów Zjednoczonych na stypendium Rockefellera.

Wielki wpływ wywarli na mnie nauczyciele nauk neurologicznych naszej Uczelni. Neurologią jako pierwsza zainteresowała mnie prof. Janina Hurynowicz, która na II roku studiów prowadziła wykłady z neurofizjologii w sposób jak na owe czasy bardzo nowoczesny, oparty w znacznym stopniu o materiał kliniczny. Na starszych latach prof. Władysław Jakimowicz umiał pokazać ścisły związek między anatomią a diagnostyką kliniczną. Później u prof. Zofii Majewskiej uzyskałem specjalizację z neurologii, a praca w prowadzonej przez nią Klinice Neurologicznej miała niewątpliwie wielki wpływ na ukształtowanie mojej działalności naukowej.

Wiele zawdzięczam prof. Tadeuszowi Bilikiewiczowi. Jego wspaniałe wykłady, najciekawsze chyba ze wszystkich, jakie miałem możliwość wysłuchać w czasie studiów, i wyprzedzająca swą epokę jego teoria etio-epigenetyczna wywarły na mnie ogromne wrażenie. Zamierzałem nawet specjalizować się w psychiatrii; jednak zniechęciło mnie obowiązujące wówczas pisanie niezwykle długich historii chorób.

O moim trwałym zaangażowaniu w badania neuroanatomiczne zdecydował w latach 60. pobyt w Stanach Zjednoczonych. Tam u prof. Jerzego Rosego w Madison, w jednym z najlepszych ośrodków, miałem możliwość poznania najnowocześniejszych metod neuroanatomii eksperymentalnej. Prof. Rose, który poczynawszy od wybuchu II wojny światowej był poza Polską, zachował ścisłe związki z naszą nauką i kulturą. Był jednym z najlepszych neuroanatomów swojej epoki, twórcą nowoczesnej cytoarchitektoniki kory mózgu opartej na jej połączeniach ze wzgórzem. Razem z drugim moim nauczycielem prof. Clintonem Woolseyem stworzyli świetną szkołę neuroanatomii czynnościowej.

Po powrocie do kraju, już jako wykwalifikowany neuroanatom, miałem szczęście współpracować z największym neurofizjologiem polskim na-



Prof. Michał Reicher

szych czasów prof. Jerzym Konorskim. Wyjazdy do Warszawy, nieraz cotygodniowe, stwarzały mi możliwość ciekawej pracy badawczej i kontaktu ze światową neurofizjologią.

Sięgając pamięcią wstecz do okresu przed studiami, odczuwam głęboką wdzięczność wobec tych, którzy w trudnych latach okupacji, w tajnym nauczaniu, umożliwiali nam – młodzieży wileńskiej – ukończenie szkoły średniej. Mieliśmy ten wielki przywilej, iż zajęcia z nami prowadzili ludzie wybitni, przeważnie profesorowie lub asystenci USB: prof. Hiller, który prowadził zajęcia z biologii, historyk literatury prof. Konrad Górski oraz znany historyk, późniejszy profesor, Stanisław Stomma. Ci wszyscy swą ofiarną pracą przyczynili się do ukształtowania naszej osobowości i przygotowali nas w pełni do późniejszych studiów. Nie mogę przy tym nie wspomnieć o wykładowcy religii ks. Hlebowiczu, gorącym patriocie, który podobnie jak ks. Tischner umiał przedstawić wielkość i piękno religii. Zajęć z nim nie ukończyliśmy; został zamordowany przez gestapo w czasie jednego ze swych wyjazdów z posługą duszpasterską do Polaków na Białorusi.

Wspominając tych, którym tyle zawdzięczam, nie mogę pominąć osoby dla mnie najważniejszej – własnej żony. Jej energia i umiejętność pokonywania trudności sprawiły, iż przez ostatnie kilkadziesiąt lat nigdy nie miałem okazji nudzić się, a jednocześnie potrafiła zapewnić mi komfortowe warunki do pracy na-

Z prof. Jerzym Konorskim

PROFESOR OLGIERD NARKIEWICZ DOKTOREM *HONORIS CAUSA*



Prof. Jerzy Rose

ukowej, za co winien jestem głęboką wdzięczność.

Kończąc tę prelekcję pragnę Państwu przeczytać modlitwę z nagrobka św. Tomasza z Akwinu w Tuluzie, której tekst otrzymałem w swoim czasie od kolegi ze studiów i poprzednika na honorowej tablicy w holu – prof. Mariusza Żydowa. Tekst ten dla każdego może być drogowskazem, a jest szczególnie aktualny w wieku, w którym uzyskuje się tytuł doktora *honoris causa*.

„Panie, Ty wiesz lepiej aniżeli ja sam, że się starzeję i pewnego dnia będę stary...”

Zachowaj mnie od zgubnego mniemania, że muszę coś powiedzieć na każdy temat i przy każdej okazji. Odbierz mi chęć prostowania każdemu jego ścieżek. Uczyni mnie poważnym – lecz nie ponurym, czynnym – lecz nie narzucającym się. Szkoda mi nie spożytkować wielkich zasobów mądrości, jakie posiadam, ale ty, Panie, wiesz, że chciałbym do końca zachować paru przyjaciół.

Wyzwól mój umysł od niekończącego się brnięcia w szczegóły i daj mi skrzydła, bym w lot przechodził do rzeczy.

Zamknij mi usta w przedmiocie mych cierpień i niedomagań, w miarę jak ich przybywa, zaś chęć wyliczania ich staje się z upływem lat coraz słodsza. Nie proszę o taskę rozkoszowania się opowieściami o cudzych cierpieniach, ale daj mi cierpliwość wysłuchiwania ich.

Nie śmiem Cię prosić o lepszą pamięć, lecz proszę Cię o wielką pokorę i mniej niezachwianej pewności, gdy moje wspomnienia wydadzą mi się sprzeczne z cudzymi. Użycz mi chwalebego pocucia, iż czasem mogę się omylić.

Zachowaj mnie miłym dla ludzi – choć z niektórymi z nich doprawdy trudno wytrzymać. Nie chcę być świętym, ale zgryźliwi starcy to jeden ze szczytów osiągnięć szatana.

Daj mi zdolność dostrzegania dobrych rzeczy w nieoczekiwanych miejscach i niecodziennych zalet w ludziach.

Daj mi, Panie, taskę mówienia o tym”.



Laudacja wygłoszona przez prof. Brunona L. Imielińskiego

Magnificencjo Panie Rektorze,
Wysoki Senacie,
Panie Dziekanie,
Szanowni Państwo,

Profesor Olgierd Narkiewicz urodził się 21.10.1925 r. w Wilnie. Pochodzi ze żmudzkiej szlachty, której rodzinnym gniazdem był rodowy majątek Szołpiany, w znanym z sienkiewiczowskiej „Trylogii” powiecie Taurogi. Było to siedlisko Narkiewiczów od XVI wieku. Ojciec – dr Adolf Narkiewicz był lekarzem rejonowym, a przez pewien czas naczelnym lekarzem w Wilnie. Matka – Anna pochodziła ze znanej wileńskiej rodziny Umiaśtowskich. Początkową edukację rozpoczął Olgierd Narkiewicz w Wilnie, gdzie uczęszczał przed wojną do słynnego Gimnazjum im. Króla Zygmunta Augusta. W chwili wybuchu wojny zdał do III klasy gimnazjalnej. Tak zwaną „małą maturę” zrobił w czasie litewsko-radzieckiej okupacji Wileńszczyzny. Świadczenie dojrzałości uzyskał w ramach tajnego nauczania. Jego nauczycielami byli m.in. profesorowie Stanisław Hiller i Stanisław Stomma. Znajomość 5 języków wykorzystywał w ruchu oporu opracowując raporty z nasłuchu radiowego dla podziemnej prasy. Patriotyczne nastawienie rodziny spowodowało represje: ojciec – aresztowany w 1941 r. przez Sowiećów umarł w więzieniu w Gorkim. Wuj – Franciszek Umiaśtowski zginął w Katyniu. W 1944 r. po ponownym zajęciu Wilna przez Armię Czerwoną Olgierd Narkiewicz ukrywał się w szpitalu psychiatrycznym. Dzięki umiejętnej symulacji, przy życzliwości polskich lekarzy, m.in. ówczesnej doc. Janiny Hurynowicz zdołał uchronić się przed wywiezieniem do Związku Radzieckiego. Wkrótce wyjechał w ramach repatriacji najpierw do Łodzi, a potem do Lublina. Po zakończeniu wojny podjął studia na Wydziale Lekarskim nowo utworzonego Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, gdzie zaliczył I rok. Studia lekarskie kontynuował w latach 1946–1950 na Wydziale Lekarskim gdańskiej Akademii Medycznej i jeszcze w ich trakcie rozpoczął pracę w Zakładzie Anatomii Prawidłowej pod kierunkiem prof. Michała Reichera. Już jako student uzyskał młodszą asystenturę i uczestniczył w badaniach z zakresu ulubionej problematyki swego mistrza i nauczyciela – prymatologii.



Profesorowie Rady Wydziału USB, drugi od prawej – Włodzimierz Mozotowski, Michał Reicher, Stanisław Hiller

PROFESOR OLGIERD NARKIEWICZ DOKTOREM HONORIS CAUSA

Od 1952 r. zajmował stanowisko asystenta. Stopień naukowy doktora uzyskał po przedstawieniu pracy pt. „Budowa i zmienność mięśni płatowych u człowieka”. W 1954 r. otrzymał stanowisko adiunkta. W 1960 r. habilitował się na podstawie dorobku naukowego i rozprawy pt. „Segmenty tętnicze nerki”. Etat docenta uzyskał w 2 lata później. Profesorem nadzwyczajnym został w 1971 r. a w 1979 r. – profesorem zwyczajnym. Stopniowy rozwój w hierarchii naukowej uwieńczył stanowiskiem kierownika macierzystej Katedry, które zajmował w latach 1964–1996. W okresie sprawowania kierownictwa doprowadził do przekształcenia jej w Katedrę Anatomii i Neurobiologii. Pod Jego kierownictwem zakład rozwinął się zyskując czołową pozycję w kraju i znaczącą za granicą. Szczególne osiągnięcia dotyczyły badań nad strukturą i funkcją układu nerwowego. Zajmując się podstawowymi opracowaniami z zakresu anatomii prawidłowej, przy wykorzystaniu nowoczesnej metodyki neurofizjologicznej, utrzymywał łączność z neurologią kliniczną, czego wyrazem było m.in. uzyskanie przez Niego w 1959 r. specjalizacji w tej dyscyplinie. Opracował podręcznik neuroanatomii unowocześniając znane opracowanie Różyckiego.

Odbył szkolenie w wielu znanych ośrodkach naukowych za granicą (USA, W. Brytania, Norwegia, RFN), przy czym największy wpływ na kierunek Jego badań miał staż naukowy, który odbył jako stypendysta Fundacji Rockefellera, w latach 1962–1963 w Wisconsin na Uniwersytecie Madison, pod kierunkiem prof. Jerzego Rosego. Był wizytującym profesorem wielu europejskich i amerykańskich uniwersytetów oraz kilkakrotnie w Institute for Basic Research in Developmental Disabilities, gdzie współpracował z prof. Henrykiem Wiśniewskim doktorem *h.c.* naszej Uczelni.

Za swoich nauczycieli uważa przede wszystkim prof. Michała Reichera, prof. Jerzego Rosego, jednego z czołowych neuroanatomów i neurofizjologów amerykańskich oraz prof. Jerzego Konorskiego z Instytutu Biologii Doświadczalnej im. Nenckiego w Warszawie – twórcę znanej szkoły neurofizjologicznej, z którym również intensywnie współpracował przez długi okres czasu.

W bogatym dorobku naukowym Dostojnego Doktoranta, obejmującym ponad 200 publikacji (ok. 100 oryginalnych), dominowała tematyka neuroanatomiczna. W tej dziedzinie zajmuje On niewątpliwie wiodącą pozycję w Polsce i zalicza się do czołówki światowej, ciesząc się

uznaniem w środowiskach naukowych Europy i USA. Stworzył własną szkołę neuroanatomii, której osiągnięcia są znane i cenione na świecie.

Zasadnicze kierunki Jego badań to:

- organizacja strukturalno-czynnościowa połączeń kory mózgu z ośrodkami podkorowymi
- połączenia przedmurza – przedmurzowo-korowa pętla neuronalna
- ultrastruktura synaptyczna ośrodków podkorowych (przedmurza i ciała migdałowego)
- ośrodki i połączenia cholinergiczne w układzie limbicznym
- połączenia aferentne kory czołowej i ciała migdałowego
- lokalizacja i dynamika zmian patologicznych w układzie limbicznym w przebiegu fizjologicznego procesu starzenia się i choroby Alzheimer’a.

We wszystkich tych dziedzinach prof. Narkiewicz dokonał oryginalnych odkryć, które w sposób istotny wzbogaciły wiedzę neuroanatomiczną, co szczególnie dotyczy badań nad przedmurzem, którego rola w organizacji mózgu nie była dotąd dostatecznie badana. Do lat 60. struktura ta była traktowana jako „marginesowy” ośrodek podkorowy, którego znaczenie nie tylko nie było znane, ale też nie wzbudzało większego zainteresowania.

Wśród wielu badań, które przyniosły Mu międzynarodowe uznanie na czoło wysuwają się zwłaszcza pionierskie badania nad połączeniami przedmurza z korą mózgu poprzez odkrytą przez Niego przedmurzowo-korową pętlę neuronalną. Stały się one osiągnięciem na skalę światową. W dalszych badaniach wykazał, że istnieje ściśle topograficzne zróżnicowanie związków kory mózgowej z przedmurzem, a poszczególne okolice kory mają swą reprezentację w odpowiednich obszarach przedmurza. Znaczenie tej struktury w chorobie Alzheimer’a było przedmiotem oryginalnych spostrzeżeń, których wagę wykażą zapewne dalsze badania. Można śmiało powiedzieć, że badania składające się na dorobek naukowy Dostojnego Doktoranta otworzyły nowe perspektywy w rozumieniu strukturalno-czynnościowej organizacji mózgu. Działalność badawcza Profesora nie ustała wcale po przejściu na emeryturę, a stworzona przez Niego szkoła kontynuuje ten kierunek badań.

Osobnego omówienia wymaga Jego działalność dydaktyczna. Był i jest znakomitym wykładowcą. Studenci przyznawali Mu wielokrotnie tytuł „nauczyciela roku”. Nauczanie anatomii klasycznej przekształcił w kompleksowe ujęcie, uwzględniające aspekty czynnościowe i

kliniczne. Jako pierwszy wprowadził w Polsce nauczanie anatomii klinicznej i neuroanatomii z zasadniczymi elementami neurobiologii. Podobnie jak w USA i większości krajów Zachodniej Europy, stanowi to, jako *neuroscience* podstawę dyscyplin neurologicznych. W ten sposób przekształcił nauczanie anatomii z kierunku czysto opisowo-morfologicznego w anatomię czynnościową, dostosowaną do problemów klinicznych. Pod Jego kierunkiem 7 pracowników naukowych uzyskało stopnie doktora habilitowanego, a następnie zostało profesorami w różnych uczelniach.

W latach 1967–1970 był prodziekanem Wydziału Lekarskiego, w latach 1970–1972 – jego dziekanem. Zarówno w na tych stanowiskach, jak i w działalności dydaktycznej miał znakomity kontakt z młodzieżą studencką. Wyrazem tego była Jego aktywna działalność w czasie strajków studenckich w 1980 r. W kilku kadencjach był członkiem senatu Uczelni. W 1991 r. został wybrany członkiem korespondentem Wydziału VI Polskiej Akademii Nauk. W tej instytucji pełnił w latach 1992–1998 funkcję zastępcy przewodniczącego Oddziału w Gdańsku, od 1999 r. jest członkiem prezydium tego Oddziału, od 1997 r. członkiem Komisji Dyscyplinarnej I Instancji we władzach centralnych. Wchodził też i wchodzi w skład kilku komitetów PAN, jak Komitet Nauk Fizjologicznych (1988–1997), Komitet Nauk Neurologicznych (od 1997 r. – nadal) i Komitet Neurobiologii (od 1999 r. – nadal). W latach 1996–1998 był członkiem Komitetu Narodowego ds. Współpracy z Międzynarodową Organizacją Badań Mózgu (IBRO). Był i jest członkiem rad naukowych licznych instytucji, jak: Rada Naukowa przy Ministrze Zdrowia (1974–1976), Rada Naukowa Instytutu Biologii Doświadczalnej im. Nenckiego w Warszawie (od 1966 r. – nadal), Rada Naukowa Centrum Medycyny Doświadczalnej i Klinicznej PAN (od 1991 r. – nadal), wreszcie – Rada Naukowa Instytutu Amin Biogennych (od 1999 r. – nadal). W latach 1994–1996 był członkiem Centralnej Komisji ds. Tytułów i Stopni Naukowych.

Prof. Narkiewicz należy do licznych towarzystw naukowych krajowych i zagranicznych. Pełnił funkcję przewodniczącego Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Anatomicznego i uzyskał godność członka honorowego tej organizacji, podobnie jak Bułgarskiego Towarzystwa Anatomów, Histologów i Embriologów. Od 1994 r. jest członkiem Komisji Kontaktów Międzynarodowych organizacji naukowej Anatomische Gesellschaft,

DYPLOMATORIUM NA WYDZIALE LEKARSKIM

W dniu 7 grudnia 2000 r. odbyło się uroczyste wręczenie dyplomów lekarza absolwentom Wydziału Lekarskiego rocznika 1994–2000.

W uroczystości przebiegającej w podniosłej atmosferze wzięli udział rektor AMG prof. Wiesław Makarewicz, prorektor prof. Roman Kaliszan, dziekan prof. Janusz Galiński. Wśród obecnych była także prof. Zofia Zegarska – opiekun I roku obecnych absolwentów.

Po hymnie państwowym oraz przywitaniu wszystkich obecnych przez prowadzącego uroczystość absolwenta lek. Michała Rynkowskiego przemówienia wygłosili Rektor oraz Dziekan Wydziału Lekarskiego.

Nastąpił doniosły moment złożenia przez absolwentów „Przrzeczenia lekarskiego” i przyjęcie go przez Dziekana. Dziekan wręczył absolwentom dyplomy lekarza, a 13 absolwentom, którzy uzyskali dyplom z wyróżnieniem, również listy gratulacyjne. Do absolwentów przemówił prof. Brunon Imieliński, prezes Stowarzyszenia Absolwentów AMG.

Absolwenci otrzymali książki od Firmy Kompanii Międzynarodowych Wydawnictw Medycznych „Medycyna po Dyplomie” i Firmy MediMedia. Zaproponowano także prenumeratę wydawanych czasopism medycznych.

W imieniu absolwentów na zakończenie przemówił lek. Michał Rynkowski, który podziękował profesorom i rodzicom za ich trud i poświęcenie. Do serdecznych słów dołączono wiązanki kwiatów.

Wspólne *Gaudeamus igitur* zakończyło oficjalną część uroczystości.

prof. Janusz Galiński
dziekan Wydziału Lekarskiego

STYPENDIA PREZYDENTA GDAŃSKA

Władze Gdańska po raz kolejny przyznały stypendia wyróżniającym się studentom gdańskich uczelni. Uroczyste wręczenie pamiątkowych dyplomów odbyło się dnia 15 stycznia 2001 r. w Dworze Artusa. Gospodarzem spotkania był prezydent Gdańska Paweł Adamowicz. Zaszczycił rozpoczęcia uroczystości przypadł jednak w udziale Chórowi Nauczycielskiemu Uczelni Gdańskich, który powitał obecnych tradycyjnym „Gaudeamus”. Prezydent Adamowicz wręczył 57 dyplomów. Niektórzy otrzymali je po raz drugi, a nawet trzeci. Wśród wyróżnionych znalazło się trzynastoro studentów naszej *Alma Mater*. Są to: Katarzyna Anna Szydłowska, Justyna Gołębiowska, Beata Stefania Lipska, Bartosz Curyłło, Grzegorz Piwko, Magdalena Sildatke-Bauer, Mariusz Siemiński, Anna Wróbel, Elżbieta Pryczkowska, Magdalena Misiejuk, Anna Tawreł, Elena Szumska. Poza tym jednorazowe stypendium dla studenta uczącego się za granicą otrzymał Krzysztof Rębała.

Radości z otrzymanych stypendiów nie zaktłócił fakt, iż w Dworze Artusa było bardzo chłodno. Wśród zaproszonych rozeszła się plotka, że to z powodu awarii zabytkowego pieca, który ponoć tego dnia odmówił postuszeństwa. Wątpliwości rozwiał jednak prezydent Paweł Adamowicz, który wyjaśnił, iż renesansowy piec (dzieło Georga Stelzenera z XVI wieku – obecnie poddawany inwentaryzacji w związku ze znalezieniem kilku oryginalnych kaflów) nawet gdyby był sprawny, nie mógłby być używany, ponieważ w Dworze Artusa przeprowadzane są prace mające na celu odtworzenie malowideł ściennych zniszczonych podczas zawieruchy wojennej.

Uroczystość zakończyła symboliczna lampka szampana i wspólne zdjęcia z prezydentem Adamowiczem i przedstawicielami władz gdańskich uczelni. Studenci Akademii Medycznej odebrali gratulacje od JM Rektora prof. Wiesława Makarewicza oraz od prorektora ds. dydaktyki prof. Andrzeja Rynkiewicza.

W imieniu stypendystów naszej Uczelni chcę podziękować Kierownikom Klinik i Opiekunom Kół Naukowych, w których prowadziliśmy nasze badania, za umożliwienie nam rozwijanie zainteresowań i zdobywanie nowych wiadomości.

Bartosz Curyłło

a od 1995 r. – przedstawicielem Polskiego Towarzystwa Anatomicznego w International Federation of Anatomical Associations (IFAA).

Wchodził także w skład komitetów redakcyjnych 3 periodyków naukowych: *Folia Morphologica*, *Acta Neurobiologiae Experimentalis* i *Postępy Biologii Komórki*. Był laureatem licznych nagród naukowych, m.in.: nagrody zespołowej Sekretarza PAN za kierowanie zespołem i udział w:

- poznanie ultrastruktury synaps i aktywności acetylocholinesterazy w jądrach ciała migdałowego mózgu (1974)
- zbadaniu wpływu uszkodzeń przegrody na układ cholinergiczny w niektórych strukturach mózgu szczura (1977)
- zbadaniu podkorowych połączeń ciała migdałowego (1981)
- pracy „Związek przedmurza z układem somatosensorycznym” (1987).

Był też laureatem Nagrody Naukowej Prezydenta Miasta Gdańska im. Jana Heweliusza w 1995 r.

Prof. Narkiewicz otrzymał liczne odznaczenia, w tym – Krzyż Oficerski Orde-

ru Odrodzenia Polski i Medal Komisji Edukacji Narodowej.

Przy tych wszystkich wybitnych osiągnięciach stawiających Go w rzędzie autentycznych uczonych, nie jest Dostojny Doktorant postacią spiżową – uczonym zamkniętym w przysłowiowej „wieży z kości stoniowej”. Prezentując pogodną osobowość, jest prof. Narkiewicz lubianym i pożądanym uczestnikiem życia towarzyskiego, cechuje Go ciekawość świata, wyrażająca się pasją turystyczną i niezwykle poczucie humoru. Jest doskonałym narciarzem, pochłania go zamiotanie do kajakarstwa, był uroczym partnerem brydżowym. W młodości uprawiał nawet wspinaczkę. Obecnie Jego ulubionym azylem jest chata na Kaszubach i wypadu kajakowe na jezioro Wdzydze.

W 1952 r. Olgierd Narkiewicz pojął za żonę młodszą koleżankę z Zakładu Anatomii Prawidłowej. Ten udany związek dopomógł Mu na pewno w osiągnięciu dorobku i pozycji naukowej. Mirosława Narkiewiczowa była i jest znakomitą towarzyszką życia, cierpliwą i wyrozumiałą. Sama osiągnęła wiele w swojej karierze naukowej i klinicznej, a związek ten jest przykładem, jak układ partnerski może prowadzić do wzajemnego dopin-

gowania się w pracy naukowej. Z tego związku zrodził się późniejszy nowy profesor naszej Uczelni – Krzysztof.

Szanowni Państwo!

Jeśli macierzysta Uczelnia decyduje się na przyznanie prof. Olgierdowi Narkiewiczowi najwyższej godności w postaci doktoratu honorowego, to czyni to wobec uczzonego, którego osiągnięcia są nie tylko oryginalne, ale też inspirujące. Dostojny Doktorant prezentuje sobą nie tylko wzorzec uczzonego i nauczyciela, ale też współtwórcy osiągnięć tej macierzystej Uczelni.

Powierzoną mi godność promotora i opracowanie powyższej laudacji uważam za osobiste wyróżnienie.

P.S. Doktorat honorowy został przyznany prof. Olgierdowi Narkiewiczowi jako ostatni w ubiegłym stuleciu, a nadany uroczystie, jako pierwszy w tym – XXI stuleciu!



KLUB SENIORA AMG W GDAŃSKU

SPOTKANIE OPŁATKOWE

Jak ten czas szybko mija. 6 stycznia pamiętnego roku 2001 odbyło się trzecie spotkanie opłatkowe, zorganizowane przez Klub Seniora AMG dla swoich Emerytów i Rencistów. Spotkanie to odbywało się, jak w poprzednich latach, w stołówce studenckiej przy ul. Dębowej.

Ogólny program nie odbiegał od poprzednich, chociaż nie obyło się bez niespodzianek i szczególnych uroczystości.

Przemówienia przewodniczącego Klubu Seniora, JM Rektora AMG oraz innych osobistości były krótkie, ale bardzo ciepłe. Tradycyjne dzielenie się opłatkiem odbywało się w bardzo serdecznej atmosferze, która utrzymywała się do końca spotkania.

Nasi Emeryci byli jeszcze bardziej radośni niż poprzedniego roku i nie mogli się nacieszyć, że znowu są razem. Atmosferę spotkania podgrzewała, jak poprzednio, Stanisława Kaźmierczak, która okazała się świetną prezenterką i reżyserką tej imprezy. Program artystyczny był wspaniały. Pierwszą niespodziankę uczynił nam znany wszystkim dr Cejrowski, którego słuchaliśmy z rozrzwinięciem, a jego liryczny tenor brzmiał jeszcze lepiej niż dawniej. Drugą niespodziankę sprawił nam Chór Akademii Medycznej, pod kierownictwem pana Jerzego Szarafińskiego.

Pięknie śpiewali nasi chórzyscy, którzy pragnęli umilić nam naszą *seniorową dolę*. Chciałabym bardzo podziękować wszystkim, którzy brali udział w programie artystycznym tego wieczoru, a w szczególności naszemu drogiemu dr. Cejrowskiemu i znanemu na całym świecie Chórowi AMG.



Gratulacje i kwiaty dla prof. Stefana Kryńskiego

Dziękujemy również serdecznie Paniom z Działu Socjalnego AMG, które znacznie przyczyniły się do udanej organizacji imprezy oraz Paniom, które przygotowały świetne menu oraz bezszelestnie i z taktem roznosiły te potrawy.

Szczególna uroczystość to uhonorowanie naszych Superseniorów kwiatami i pamiątkowymi gratulacjami w pięknej oprawie. Zauważyłam, że nie wszyscy z nich byli uradowani tymi honorami i woliliby, aby odbyło się to bardziej kameralnie, a nie w takim dużym gronie. Z drugiej strony była to jedyna okazja, żeby ich spotkać.

A teraz zwracam się do Czytelników *Gazety AMG*. Proszę mi wybaczyć, że pragnę podzielić się moimi refleksjami, być może nie po Waszej myśli. Czy zorganizowanie raz w roku spotkania naszych seniorów i kilku wycieczek stanowi wszystko, co możemy dla nich zrobić? Klub Seniora AMG ma szersze i bardziej

ambitne plany wobec swoich podopiecznych. Chcielibyśmy roztoczyć nad nimi lepszą opiekę zdrowotną bez zbędnej biurokracji i ułatwić dostęp do specjalistów, zwłaszcza do geriatrów.

Jesteśmy optymistami i dalej będziemy działać w słusznych sprawach, zwłaszcza w kierunku powołania Fundacji Domu Seniora AMG i uruchomienia takiej placówki.

DOM SENIORA

Dnia 18 stycznia br. JM Rektor AMG przyjął delegację Zarządu Klubu Seniora. Tematem spotkania był problem uruchomienia Domu Seniora na bazie byłego Hotelu Pielęgniarek przy ul. Traugutta 111 w Gdańsku-Wrzeszczu. Przewodniczący delegacji prof. Zdzisław Wajda zwięźle zreferował przebieg dotychczasowych starań oraz plan i możliwości realizacji tej inicjatywy.

Dyrektor Zbigniew Krawiec i mgr A. Bryk przedstawili opracowane założenia projektowe adaptacji i remontu omawianego budynku. Po dyskusji przyjęto propozycję prof. Z. Wajdy powołania Fundacji Domu Seniora AMG dla realizacji remontu obiektu i prowadzenia tej placówki.

Zastępuje na podkreślenie zainteresowanie i życzliwy stosunek JM Rektora do inicjatywy Klubu Seniora AMG dotyczącej utworzenia Domu Seniora.

prof. Stanisława Małecka-Dymnicka



GŁÓWNY SPECJALISTA DS. INFORMATYZACJI AMG

KTO JEST

PIRATEM

czyli o kontroli
legalności oprogramowania

Ostatnio coraz częściej pojawiają się informacje o przeprowadzanych przez organa ścigania kontrolach legalności oprogramowania. Niżej przedstawiam fragmenty artykułu, który ukazał się w jednym z ostatnich numerów magazynu komputerowego *CHIP*.

„Piratem można się stać nawet nie zdając sobie z tego sprawy. Wystarczy, że w zakładzie korzysta się z większej ilości kopii niż pozwala zakupiona licencja. Nielegalne jest przekazanie komputera z zainstalowaną kopią programu, ale bez przekazania nabywcy licencji. Kodeks Karny z 6 czerwca 1997 r. przyrównał piractwo komputerowe do przestępstw, jakimi są kradzież i paserstwo. Artykuł 278 w paragrafie 1 stanowi, że karą za tego typu przestępstwa powinno być pozbawienie wolności od 3 do 5 lat. Dodatkową karę stanowi utrata komputera, który posłużył do popełnienia przestępstwa, wszystkich peryferiów oraz nagranych płyt. Ponadto poszkodowany producent oprogramowania lub jego przedstawiciel może skierować do sądu pozew cywilny i żądać wyrównania poniesionych szkód. Zwyczajem w takich przypadkach, mającym podstawę w prawie autorskim jest żądanie odszkodowania w wysokości podwójnej a nawet potrójnej sumy wartości rynkowej oprogramowania. Nawet gdy nielegalne oprogramowanie zostanie znalezione w firmie, przed sąd trafiają konkretne osoby, a nie podmioty gospodarcze.”

Wynika z tego, że każdy musi pilnować licencji i zasad użytkowania zainstalowanego w swoim komputerze oprogramowania. Akademia posiada licencje zbiorcze na program Statistica, program antywirusowy AntyVirenKit oraz licencję na 50 stanowisk dla oprogramowania SAS Institute. Powyższe oprogramowanie może być zainstalowane tylko na komputerach zakupionych przez Akademię Medyczną, a w przypadku Statistici także na komputerach domowych pracowników i studentów AMG. Licencje na oprogramowanie Microsoft (Windows i Office) każdy zakład musi kupować indywidualnie dla pojedynczych stanowisk komputerowych. Akademia ma prawo do korzystania ze zniżki edukacyjnej dla większości oprogramowania. Obecnie Microsoft przygotował specjalną ofertę, która umożliwia zalegalizowanie starszych wersji Windows i Office. Kupując 1 licencję **MOLP Edukacyjną na Microsoft Office 2000 Professional w cenie 79 zł** uzyskuje się prawo do legalnego używania na 1 stanowisku Office 4.x, Office 95, Office 97 i Office 2000 w wersjach Standard i Professional. Nabywając 1 licencję **MOLP Edukacyjną na Microsoft Windows 2000 Professional w cenie 99 zł**, można zalegalizować na 1 stanowisku: MS DOS, Windows 3x, Windows for Workgroups, Windows 95/98, Windows Millenium, Windows NT Workstation. Powyższe ceny obowiązują **od 1.12.2000 do 28.02.2001**. Ze zniżek edukacyjnych nie mogą korzystać Szpitale Kliniczne, dla których obowiązują zasady licencjonowania takie jak dla firm. Wnioski o zakup licencji na oprogramowanie pracownicy Akademii mogą składać w Dziale ds. Aparatury AMG, wskazując źródło finansowania: fundusz dydaktyczny, środki KBN, sponsor.

ZMIANA

ADMINISTRATORA

w Centrum Komputerowym
Akademii Medycznej
w Gdańsku

W listopadzie ubiegłego roku odbyło się postępowanie przetargowe na świadczenie usług i nadzór nad zasobami sieciami AMG. Zwycięzcą przetargu została firma Softbank Serwis Sp. z o.o. grupa Softbank S.A.

Firma pod obecną nazwą funkcjonuje od czerwca 2000 roku kontynuując ponad 20-letnią działalność na rynku informatycznym. Uczestniczyła w realizacji wielu znaczących przedsięwzięć informatycznych i telekomunikacyjnych, m.in. w uruchomieniu ogólnokrajowego systemu rozliczeń międzybankowych KIR i wspólnej bankowej sieci telekomunikacyjnej TELBANK. Firma Softbank Serwis prowadzi wiele projektów informatycznych dla klientów również spoza sektora bankowego, m.in. obsługę informatyczną Stoczni Północnej S.A.

Siedziba firmy mieści się w Gdańsku przy ul. Marynarki Polskiej 177, gdzie na stałe zatrudnionych jest 40 pracowników.

Pracę w Centrum Komputerowym Akademii Medycznej, przy ul. Dębinki 7 nowa firma rozpoczęła 1 stycznia br.

Zakres usług świadczonych na rzecz Akademii, zgodnie z zawartym trzyletnim kontraktem zawiera:

- administrowanie siecią teleinformatyczną Uczelni,
- administrowanie serwerami w Centrum Komputerowym,
- serwis nazw DNS i gospodarka adresami IP,
- pomoc w planowaniu rozbudowy istniejącej sieci LAN AMG,
- przyjmowanie zgłoszeń o awarii sieci,
- diagnozowanie i usuwanie usterek sieci,
- przyjmowanie wniosków i zakładanie oraz likwidacja kont internetowych,
- doraźna pomoc pracownikom AMG (na telefon) przy usuwaniu problemów związanych z funkcjonowaniem poczty elektronicznej
- opieka nad skomputeryzowanymi stanowiskami pracy w Rektoracie i Dziekanacie Wydziału Farmaceutycznego.

Firma realizuje również wszelkie usługi komputerowe dla jednostek spoza Rektoratu, po otrzymaniu pisemnego zlecenia z Działu ds. Aparatury AMG. Zakłady zainteresowane nawiązaniem stałej współpracy w zakresie świadczenia usług komputerowych mogą podejmować negocjacje indywidualnie.

Chciałabym podziękować byłym administratorom z Centrum Komputerowego kolegom Marianowi Klekocie i Wojciechowi Bednarskiemu za duże zaangażowanie w pracę dla Akademii i bezpieczne wprowadzenie systemów w rok 2000.

inż. Ewa Brzozowska
główny specjalista ds. informatyzacji AMG

10-LECIE FUNKCJONOWANIA PROGRAMU TEMPUS PHARE W POLSCE

Z okazji 10-lecia funkcjonowania Programu TEMPUS w Polsce przedstawiamy raport podsumowujący wyniki Programu oraz udział naszej Uczelni na tle innych polskich akademii medycznych.

TEMPUS stanowił część kompleksowego programu bezzwrotnej pomocy Komisji Europejskiej na rzecz wspierania reform społeczno-gospodarczych w krajach Europy Środkowo-Wschodniej i Wspólnoty Niepodległych Państw.

Pierwotnie krajami uprawnionymi do korzystania z funduszy TEMPUS były Węgry i Polska, ale dość szybko grono uprawnionych poszerzono i tak po wielu zmianach z funduszy TEMPUS korzystało 13 krajów:

- kraje stowarzyszone : Bułgaria, Czechy, Estonia, Litwa, Łotwa, Polska, Rumunia, Słowacja, Słowenia, Węgry
- kraje nie stowarzyszone : Albania, Bośnia i Hercegowina, Macedonia

Głównym celem Programu TEMPUS było wspieranie reformy systemów szkolnictwa wyższego w krajach Europy Środkowo-Wschodniej i WNP poprzez współpracę z partnerami w krajach Unii Europejskiej, a w ostatnim okresie, zgodnie z nową orientacją Programu PHARE, zadaniem Programu stało się wspieranie procesu integracji państw stowarzyszonych i kandydujących do Unii Europejskiej.

Akademia Medyczna w Gdańsku – dane do roku 1998/99:

Łączna liczba projektów realizowanych w Uczelni: 9

- samodzielnie: 3
- we współpracy z innymi polskimi uczelniami: 6

Projekty, w których Uczelnia pełniła funkcję:

- kontraktora i koordynatora jednocześnie: 2
- koordynatora: –
- kontraktora: –

Kwota wydatkowana na zakup sprzętu (w EURO): 272.305

Łączna liczba stypendiów: 184

- dla pracowników: 118
- dla studentów: 66

Kwota wydatkowana na stypendia dla pracowników i studentów: 453.329

Liczba projektów współpracy międzyuczelnianej (JEP) złożonych oraz zaakceptowanych w podziale na uczelnie

Uczelnia	JEPy złożone	JEPy zaakceptowane
Akademia Medyczna w Bydgoszczy	4	2
Akademia Medyczna w Gdańsku	28	9
Śląska Akademia Medyczna w Katowicach	9	2
Akademia Medyczna w Lublinie	23	3
Akademia Medyczna w Łodzi	18	5
Akademia Medyczna w Poznaniu	26	8
Pomorska Akademia Medyczna w Szczecinie	6	1
Akademia Medyczna w Warszawie	32	7
Akademia Medyczna we Wrocławiu	25	6
Centrum Medyczne Kształcenia Podyplomowego	5	1
Wojskowa Akademia Medyczna w Łodzi	1	1

Stypendia indywidualne dla pracowników według uczelni macierzystej

Akademia Medyczna w:	90/1	91/2	92/3	93/4	94/5	95/6	96/7	97/8	Razem
Białymstoku	1			1	2		2		6
Bydgoszczy	1		1		1				3
Gdańsku	4	2	6	3	4	5	3	1	28
Katowicach			1	3					4
Lublinie			5	3			1		9
Łodzi	5	5	6	1	3		2	3	25
Poznaniu	1			5	4	3	3	2	18
Szczecinie			1	1		1	1		4
Warszawie	2		5	8	6	8	5		34
Wrocławiu		1	10	6	4	7	2	3	33

JEP nr i rodzaj	Tytuł/cel
JEPy ogólnouczelniane	
13119-98 UM	Development of International Offices
Wydział Lekarski	
1001-98 S	Training of advanced spectroscopists in biology, medicine, chemistry for academic and industrial needs
1741-91 S	ESTRO: training in radiotherapy studies
2416-91 S	Clinical biochemistry education in Poland
4733-92 M	Medical sciences completely assisted mobility program for university students (MEDI-CAMPUS)
9810-95 M	Mobility Joint Project in the biomedical field
11550-96 S	Centre of medical technologies
Wydział Farmaceutyczny	
11383-96 S	Gestion du medicament dans les soins de sante
Międzyuczelniany Wydział Biotechnologii	
7191-94 S	Creation and development of novel Faculty of Biotechnology

Ewa Kiszka
kierownik Działu Współpracy
z Zagranicą AMG

Powyższe dane zostały zaczerpnięte z „Raportu z realizacji Programu TEMPUS PHARE” wydanego przez Biuro TEMPUS Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji, Warszawa, wrzesień 2000.

KADRY AMG

Stopień naukowy doktora habilitowanego nauk medycznych otrzymali:

dr hab. med. Dariusz Kozłowski
dr hab. med. Jan Rogowski

Na stanowisko adiunkta przeszli:

dr n. farm. Anita Kornicka
dr n. chem. Magdalena Prokopowicz
dr med. Marcin Renke
dr med. Katarzyna Sikorska

Na stanowisko starszego wykładowcy przeszła

mgr inż. Bożena Regent

Jubileusz długoletniej pracy w AMG obchodzą:

35 lat

Odon Pętlak

30 lat

dr farm. Regina Gajewska
Eleonora Ligęza
mgr Grażyna Sarrazin-Kledzik

25 lat

dr n. przyr. Bogusław Borys

Zbigniew Klawitter

20 lat

mgr Wanda Chadrian
mgr inż. Olga Walentynowicz
Maria Wojewodzic-Debert

Na emeryturę przeszli:

dr farm. Anna Czarnocka-Janowicz
Regina Derengowska
Maria Teresa Gajewska
dr hab. farm. Feliks Gajewski, prof. nzw.
dr farm. Ewa Hać
Kazimiera Kopeć
Genowefa Milczarek
Stefania Morawska
Maria Ringwelska
mgr Marian Zadurski

Z Uczelni odeszli:

lek. Dagmara Borzych
lek. Jerzy Faran
dr n. med. Małgorzata Nather
lek. Agnieszka Pawlak
lek. Ilona Ratajczak
dr med. Adam Szarmach

KADRY SPSK NR 1

Jubileusz długoletniej pracy w SPSK nr 1 obchodzą:

35 lat

Jadwiga Bładowska
Stanisław Kaczmarski
dr n. wf Anna Mołczanow-Drzewiecka
Irena Sierszeń

30 lat

Barbara Chojnowska
Irena Dudek
Helena Murawska
Anna Pilecka
Barbara Richert
Helena Rybus

25 lat

Krystyna Markowska
Maria Necel
Zofia Ostrońska
Danuta Szadejko

20 lat

Jagna Kocińska-Leśko
Wioletta Łepek
Katarzyna Lesicka
Waldemar Sochacki

Dzienne Studia Doktoranckie

Akademia Medyczna w Gdańsku ogłasza konkurs na 10 miejsc stypendialnych Dziennych Studiów Doktoranckich:

Wydział Lekarski – 8 miejsc

Wydział Farmaceutyczny – 2 miejsca

Studia doktoranckie trwają 4 lata (8 semestrów) i prowadzone są jako studia dzienne. Termin składania wniosków o przyjęcie na studia upływa z dniem 15 marca 2001 r. Szczegółowe zasady uczestnictwa, regulamin i program znajdują się do wglądu w Rektoracie AMG, Gdańsk ul. M. Skłodowskiej-Curie 3a, pokój nr 1, telefon 349-12-08.

Studia doktoranckie w Dreźnie

Dwie instytucje naukowe w Dreźnie: Instytut Maxa Plancka i Politechnika utworzyły nowy międzynarodowy program studiów doktoranckich. Przeznaczony jest dla osób zainteresowanych naukami biologicznymi (biologia molekularna, genetyka, biotechnologia, neurobiologia), chemicznymi, technicznymi i fizyką. Program obejmuje 3–4 lata angielskojęzycznych studiów w wybranych zespołach naukowych ww. instytucji. Po szczegółowym zapoznaniu się z otrzymanym programem zauważyłem, że niektóre tematy mogą być realizowane przez medyków, np. transplantacja szpiku, molekularna diagnostyka i terapia genowa i in. Wszystkich zainteresowanych zapraszam do witryn internetowych: PhD@mpi-cbg.de; www.mpi-cbg.de; claudia.lorenz@mpi-cbg.de

prof. Janusz Limon
kierownik Dziennych Studiów Doktoranckich AMG

Stypendyści Studium Medycyny Molekularnej

Od września 2000 roku AMG uczestniczy w pracach Studium Medycyny Molekularnej (SMM), prestiżowej instytucji edukacyjnej prowadzącej szkolenie z zakresu medycyny molekularnej dla wyróżniających się doktorantów i młodych pracowników nauki. W wyniku stojącego na bardzo wysokim poziomie konkursu rekrutacyjnego stypendia SMM uzyskały lek. Karolina Ochman, asystent Katedry Biologii i Genetyki AMG oraz mgr Anna Mindykowska, doktorant w Katedrze Biotechnologii Międzyuczelnianego Wydziału Biotechnologii UG-AMG. Dokładne informacje o regulaminie Studium i procedurze rekrutacji dostępne są na stronie domowej SMM pod adresem www.smm.edu.pl oraz w biurze Studium Doktoranckiego AMG.

dr hab. Jacek Bigda

Wycieczka do Wilna

Stowarzyszenie Absolwentów Akademii Medycznej w Gdańsku organizuje w dniach od 20 maja (niedziela) do 24 maja (czwartek) wycieczkę autokarową do Wilna. W czasie pobytu istnieje możliwość uczestniczenia w III Kongresie Bałtyckiego Towarzystwa Chirurgów. Zakwaterowanie w Hotelu Nauczycielskim (4 noclegi), wyżywienie – 2 posiłki (śniadanie + obiadokolacja). Koszt całkowity stanowi równowartość 210 USD, tzn. 865 zł. Poza transportem, zakwaterowaniem i wyżywieniem w opłacie tej mieszczą się bilety wstępu do zwiedzanych obiektów, wynagrodzenia przewodnika i ubezpieczenie. Usługi turystyczne całej imprezy prowadzi Biuro Podróży „Wojazder”. Protektorat nad wycieczką przyjął JM Rektor AMG. Zgłoszenia do dnia 17 kwietnia przyjmuje p. Grażyna Zedler (Biuro Organizacji i Zarządzania AMG) tel. 349-12-12. Osoby towarzyszące mile widziane.

POŻEGNANIE DR HELENY KITOWSKIEJ

Dnia 6 listopada 2000 roku zmarła dr inż. Helena Kitowska – emerytowany starszy wykładowca w Katedrze i Zakładzie Chemii Ogólnej Akademii Medycznej w Gdańsku.

Dr Helena Kitowska z domu Sępiot urodziła się 28 listopada 1915 roku w Iłży na ziemi kieleckiej. Gimnazjum matematyczno–przyrodnicze ukończyła w Radomiu w 1934 roku. Po zgromadzeniu niezbędnych funduszy rozpoczęła w 1936 roku na Wydziale Matematyczno–Przyrodniczym Uniwersytetu Warszawskiego studia, które zostały przerwane wybuchem II wojny światowej. Okupację spędziła w rodzinnej Iłży, opiekując się po stracie rodziców, młodszym rodzeństwem, działając jednocześnie w tajnym nauczaniu i w sekcji sanitarnej Wojskowej Służby Kobiet Armii Krajowej pod pseudonimem „Maria”.

Po zakończeniu wojny wraz z mężem, Franciszkiem Kitowskim, którego wcześniej poznała na kompletach tajnego nauczania, przeniósł się do Gdańska. Podjęła studia na Wydziale Chemii Politechniki Gdańskiej, podczas których w ramach pomocy Danii dla Polski odbywała



kilkumiesięczne zajęcia laboratoryjne w Kopenhadze. Studia na PG ukończyła w 1949 roku, broniąc pracy dyplomowej pt. „Oznaczenie lotnych kwasów tłuszczowych w zastosowaniu do badania fermentacji *Lactobacillus cerealae*”. Następnie podjęła zajęcia w charakterze pomocniczego pracownika nauki na Wydziale PG, a od 1952 roku jako adiunkt w Katedrze Chemii Ogólnej PG. W latach 1954–1962 z przerwami pracowała w Zakładzie Budownictwa Żelbetowego PG, podejmując jednocześnie zajęcia w Katedrze i Zakła-

dzie Chemii Ogólnej Akademii Medycznej w Gdańsku, gdzie w 1971 roku uzyskała etat starszego wykładowcy. W międzyczasie, w 1968 roku, w Zakładzie Budownictwa Żelbetowego obroniła pracę doktorską pt. „Wpływ struktury niektórych dodatków hydraulicznych na wytrzymałość zapraw cementowych”.

Jako starszy wykładowca w Katedrze i Zakładzie Chemii Ogólnej AMG, której kierownikiem był prof. dr inż. Marian Antosz, pełniła funkcję kierownika dydaktycznego. Będąc przez długi okres opiekunem roku często pomagała studentom w ich niekiedy trudnych sytuacjach życiowych.

Pani Basia – tak zwracali się do dr Heleny Kitowskiej znajomi i przyjaciele – była dla nas, jej młodszych kolegów, zawsze pełna serdeczności. Współpraca z nią opierała się na wzajemnej życzliwości i zaufaniu.

Dr H. Kitowska była wielokrotnie wyróżniana nagrodami (w tym nagrodą indywidualną za osiągnięcia w pracy naukowo–badawczej). Uhonorowana została także z tytułu 20–letniej nienagannej pracy pedagogicznej „Złotym Krzyżem Zasługi”. W roku 1975 odeszła na emeryturę.

Dr Helena Kitowska była człowiekiem o nieprzeciętnej osobowości. Pełna kultury osobistej, wewnętrznej dyscypliny i spokoju była wzorem dobrego pedagoga.

Dr Helena Kitowska została pochowana na cmentarzu Srebrzysko.

Jerzy Nacel

PAMIĘCI DR MARII MIŁODROWSKIEJ

w pierwszą
rocznicę śmierci

Z wielkim żalem w dniu 21.01.2000 r. zegnaliśmy naszą koleżankę dr med. Marię Miłodrowską.

Dr Maria Miłodrowska urodziła się w Guzowie woj. warszawskie 23.II.1910 r. Ukończyła Warszawską Akademię Stomatologiczną w 1935 r. Po ukończeniu stażu pracowała jako asystentka w Katedrze Chirurgii Stomatologicznej w Warszawie, kierowanej przez prof. Meissnera, później – u profesora Wilgi. Pracowała tam aż do wybuchu powstania warszawskiego. W czasie powstania pracowała w szpitalu polowym przy ulicy Mokotowskiej 59, co jest potwierdzone zaświadczeniem podpisanym przez ob. Lewandowskiego, pełnomocnika Zarządu Głównego PCK Okręg Warszawski. W wyniku okupacji utraciła cały majątek rodzinny.



Po zakończeniu wojny i po wyzwoleniu Gdańska już 15 lipca 1945 roku zgłosiła się jako jedna z pierwszych do pracy w tutejszej Uczelni, początkowo przy organizowaniu Oddziału Stomatologicznego. W tutejszej Akademii rozpoczęła studia medyczne na Wydziale Lekarskim. Dyplom lekarza medycyny uzyskała w 1949 r. W roku 1952 została mianowana adiunktem

Zakładu Chirurgii Stomatologicznej AMG. Uzyskała specjalizację II stopnia z chirurgii szczękowej i I stopień specjalizacji z laryngologii. Tytuł doktora medycyny uzyskała w 1963 r. – na podstawie pracy pt. „Wpływ operacji doszczętniej metodą Caldwell-Luca na stan zębów”.

Aż do czasu przejścia na emeryturę 30.09.1972 r. pracowała na stanowisku starszego wykładowcy w Klinice Chirurgii Szczękowej.

Przez wszystkie lata pracy dała się poznać jako człowiek o wysokim morale oraz dużej kulturze osobistej. Dr Miłodrowska była zawsze najlepszym przykładem lekarza, humanisty, dla którego dobro człowieka było najwyższym prawem. Wyszkoliła znaczną liczbę specjalistów z zakresu chirurgii stomatologicznej.

Nawet będąc już na emeryturze często włączała się w pomoc w rozwiązywaniu problemów nas nurtujących. Jej wkład w tworzenie od podstaw Zakładu Chirurgii Stomatologicznej jest olbrzymi, stąd też strata, jaką poniosła cała gdańska stomatologia, pozostaje niepowetowana.

Cześć Jej pamięci.

Pracownicy Katedry i Kliniki
Chirurgii Szczękowo-Twarzowej

WIZYTACJA ZAJĘĆ

realizowanych przez Katedrę i Zakład Medycyny Rodzinnej

Zgodnie z wieloletnią tradycją wizytacji bazy dydaktycznej przychodni afiliowanych przez Akademię Medyczną, rektor AM prof. Wiesław Makarewicz i prorektor ds. dydaktyki prof. Andrzej Rynkiewicz w dniu 12 grudnia 2000 r. odwiedzili lekarzy pełniących rolę „niekonwencjonalnych” nauczycieli akademickich.

Rektor odwiedził Przychodnię Rejonową przy ulicy Gdynskiej, w której zajęcia dla studentów prowadzone są od roku akademickiego 1979/80. Dyrektor Przychodni dr Irena Brendel i prof. Marek Hebanowski przedstawili organizację zajęć i elementy realizowanego programu.

Studenci odbywający ćwiczenia przedstawili walory zajęć, nabywanie umiejętności kontaktów w relacji lekarz – pacjent. Postulowali również o przedłużenie bloku zajęć, który obecnie trwa 8 – 9 dni. Podniesieniu efektywności zajęć służy zasada współpracy jednego, najwyżej dwóch studentów z jednym lekarzem.

Kolejną odwiedzaną jednostką był Wojewódzki Zespół Reumatologiczny w Sopocie. Rektor spotkał się z dyrektorem Zespołu dr med. Danutą Zarówny i lekarzem odpowiedzialnym za całość zajęć dr med. Wandą Miernik – Kunc.

Wojewódzki Zespół Reumatologiczny już od 1983 r. stanowi bazę dydaktyczną, a trzynastu lekarzy reumatologów stanowi kadrę nauczającą. Akademia Medyczna opłaca ćwiczenia na zasadzie umowy – zlecenia. Każdy student odbywa zajęcia praktyczne w ciągu dwóch dni po 7 godzin lekcyjnych i bierze udział w seminarium na oddziale reumatologii dziecięcej. Pozostałe seminaria z zakresu reumatologii prowadzone są przez dwóch adiunktów Katedry Medycyny Rodzinnej posiadających specjalizację z chorób wewnętrznych i reumatologii. Seminaria te odbywają się w Katedrze.

Zamysł wprowadzenia reumatologii do programu zajęć z podstawowej opieki zdrowotnej – medycyny rodzinnej zrodził się z faktu wynikającego z epidemiologii struktury zgłaszalności pacjentów do lekarzy pierwszego kontaktu.

Co 3–4 pacjent zgłasza się z powodu dolegliwości reumatologicznych, takich jak choroba zwyrodnieniowa stawów, gościec tkanek miękkich. Nie należy zapominać też o reumatoidalnym zapaleniu stawów, którego chorobowość wynosi 2–4% populacji, a wczesne jego rozpoznanie i właściwe leczenie zapobiega kalectwu.

Drugą znaczącą przyczyną wprowadzenia nauczania reumatologii w ramach POZ jest fakt, iż nasza Uczelnia jest jedyną, w której w programie studiów nie ma reumatologii.

Liczba godzin dydaktycznych dla nauczania reumatologii wynosi 50 i mieści się w ogólnej liczbie godzin przeznaczonych na realizację programu z medycyny rodzinnej.

Prorektor prof. A. Rynkiewicz odwiedził jedną z Poradni K. Studenci zamiast dwóch tygodni w poradni ogólnej mogą jeden tydzień zajęć odbywać w Poradni K. Chętnych jest dużo, ale liczba Poradni K jest niewielka w stosunku do liczby

poradni ogólnych, czy dziecięcych. Ponadto dla zachowania jak największej intymności przestrzegana jest zasada, żeby z lekarzem poradni K miał zajęcia tylko jeden student.

Obok bieżącej działalności diagnostycznej i terapeutycznej lekarz Poradni K, w której student bierze aktywny udział, jest zobligowany do zwrócenia szczególnej uwagi na problematykę opieki nad ciężarną i ewentualne przyczyny kierowania jej na konsultacje specjalistyczne (dotyczy to zwłaszcza lekarzy rodzinnych zatrudnionych w warunkach wiejskich). Student tu poznaje problemy zapobiegania i wczesnego wykrywania raka szyjki macicy i piersi.

Studenci wysoko oceniają przydatność zajęć w Poradni K. Należy też podkreślić, że żaden z Zakładów Medycyny Rodzinnej w Polsce nie prowadzi zajęć w Poradni K.

prof. Marek Hebanowski

URATUJ ŻYCIE — TO PROSTE

Pod takim hasłem przeprowadzono w dniu 13 stycznia 2001 r. ogólnopolską akcję edukacyjną promującą naukę udzielania pierwszej pomocy. Z inicjatywą zorganizowania imprezy wystąpiła Śląska Akademia Medyczna zapraszając do udziału TVP i ośrodki akademickie w kraju, w tym naszą Uczelnię. Przedsięwzięcie to umożliwiło zaprezentowanie w programie I TVP relacji z całonocnego programu edukacyjnego prowadzonego w niektórych miastach (m.in. w Zabrzu, Warszawie, w Krakowie, w Gdańsku), z publicznych pokazów udzielania pierwszej pomocy szerokiej widowni, jak również krótkich filmów edukacyjnych przedstawiających zasady postępowania na miejscu zdarzenia w symulowanych sytuacjach takich jak wypadki komunikacyjne, nagłe stany kardiologiczne, urazy, utonięcia, itp. Honorowy patronat nad imprezą objęła Jolanta Kwaśniewska.

W czasach kiedy w zasadzie codziennie możemy stać się świadkami lub uczestnikami wypadku, w wyniku którego będzie zagrożone życie ludzkie, niezmiernie ważne jest posiadanie choćby minimum wiedzy i umiejętności niezbędnych do podjęcia czynności ratujących życie. Wiadomo powszechnie, że na skutek ustania pracy serca w ciągu bardzo krótkiego czasu dochodzi do nieodwracalnych zmian w ośrodkowym układzie nerwowym. Czas na podjęcie skutecznego działania przywracającego funkcje życiowe obliczany jest na 4–5 minut. Po tym czasie skuteczność działań ratowniczych gwałtownie maleje. Jeżeli podczas

tych pierwszych minut ktoś z przypadkowych osób podejmie właściwe, choć w istocie, proste czynności – istnieją duże szanse na przywrócenie życia i zdrowia. Dlatego założeniem akcji było uświadomienie społeczeństwu, jak istotna jest pomoc udzielona w pierwszych minutach po zdarzeniu. Powszechna znajomość zasad udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej jest jeszcze ciągle postulatem w naszym społeczeństwie i w tej dziedzinie mamy duże zaległości do nadrobienia w stosunku do krajów wysoko rozwiniętych.

Jak podają statystyki prawie 30% ofiar różnego rodzaju wypadków można byłoby uratować, gdyby została wcześniej podjęta właściwa pomoc przedmedyczna. Jeżeli wiadomo, co należy zrobić i w jaki sposób – ratowanie życia może być proste, natomiast przełamanie oporów i barier psychologicznych powstrzymujących ludzi przed podjęciem takiego działania jest trudne. Potwierdzają to np. badania prowadzone przez Zakład Medycyny Ratunkowej wśród studentów farmacji w 1999/2000 r., w których studenci przyznali, że przed podejmowaniem czynności ratunkowych powstrzymuje ich obawa przed wyrządzeniem krzywdy oraz brak wiary we własne umiejętności. Istnieje zatem potrzeba stałego powtarzania i przypominania zasad pierwszej pomocy, w tym technik resuscytacji.

Ostatnie zalecenia Europejskiej Rady ds. Resuscytacji zmie-



Jubileusz Gazety AMG

Posłowie*

Z zainteresowaniem zapoznałem się z publikacjami, zamieszczonymi w poprzednim numerze *Gazety*, stanowiącymi cenny materiał dla 10-letniej historii naszego pisma. Zwłaszcza część wspomnieniowa – „jak to było na początku” – przedstawia wartość samą w sobie. Znalazłem tam jednakże również uwagi krytyczne. Wprawdzie „krytyki nigdy za dużo”, zwłaszcza, jak to się mówiło w minionym okresie – krytyki „konstrukttywnej”. Nie ze wszystkimi uwagami krytycznymi, zawartymi w 3 pozycjach „jubileuszowych” mogę się jednak zgodzić. Zwłaszcza, że nasuwa się uwaga, iż recenzenci nie czytają naszego pisma zbyt uważnie. Pierwsza i powtarzająca się uwaga: *za mało tekstów polemicznych*, *Gazeta była za grzeczną*. Pojawiło się nawet sformułowanie *konformizm*. Mocne słowo. Już nawet ten jubileuszowy

* Uwagi do tekstu, lub publikacji wcześniej zamieszczonej (termin nie ma związku z parlamentaryzmem, choć zawiera zwroty wyłącznie parlamentarne)

➔ rzają do znacznego uproszczenia czynności resuscytacyjnych podejmowanych w stanach nagłego zagrożenia życia, w celu ułatwienia wykonania ich przez przypadkowych świadków zdarzenia. Ogromna odpowiedzialność spoczywa zatem na placówkach kształcących w zakresie pierwszej pomocy; powinny one szkolić wszystkie grupy społeczne wg obecnie przyjętych standardów resuscytacji.

Organizując akcję „Uratuj życie – to proste” Zakład Medycyny Ratunkowej i Katastrof znalazł sprzymierzeńców dla tego przedsięwzięcia w osobie Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 42 w Gdańsku – Suchaninie, która umożliwiła nam nakręcenie filmu „o ratowaniu tonących” na basenie szkolnym, Dyrekcji Centrum Handlowego King Cross zawdzięczamy udostępnienie powierzchni pasaży handlowego na czas trwania pokazu.

Przy wsparciu władz Uczelni i firm medycznych AxmediTec i Hepamed – zorganizowaliśmy stanowisko, gdzie pod okiem prof. Marii Referowskiej pracownicy naukowcy Zakładu oraz studenci z Koła Naukowego Medycyny Ratunkowej wytrwale prezentowali zasady udzielania pierwszej pomocy, a następnie każdy z zainteresowanych mógł samodzielnie wykonać czynności ratujące życie na przygotowanych w tym celu manekinach. Pokazy cieszyły się dużym powodze-

niem, a stanowisko (w godz. 10–18) odwiedziło kilkaset osób, duży odsetek – stanowili ludzie młodzi.

Liczymy, że przeprowadzona po raz pierwszy na tak szeroką skalę – ogólnopolska akcja edukacyjna, przyczyni się do promocji powszechnej nauki udzielania pierwszej pomocy. „Ratując jedno życie – ratujesz cały świat”.

PS.

Udział AMG w programie ogólnopolskim został wysoko oceniony przez organizatorów ze Śląskiej AM i konsultanta krajowego ds. medycyny ratunkowej prof. Juliusza Jakubaszkę za formę i merytoryczną stronę przedsięwzięcia.

Ewa Raniszewska

Anna Paprocka-Lipińska

Zakład Medycyny Ratunkowej i Katastrof
AMG

Szkoła Ratownictwa

Przy Zakładzie Medycyny Ratunkowej i Katastrof AMG istnieje od kilku lat „Szkoła Ratownictwa”, w której organizowane są kursy udzielania pierwszej pomocy w stanach nagłego zagrożenia życia.

Bliższe informacje można uzyskać pod nr 34912 43.

pisma „uładzonego” miałyby być model, w którym, używając języka młodzieżowego, każdy może „nawrzucać”?

Przykład polemicznego sporu z zaangażowaniem się w nim prof. Fryderyka Pautscha uważam za nietrafny o tyle, że jeszcze teraz opinię o prowadzeniu przez niego wykładów z teorii Łysenki uważam za krzywdzącą. Odbywałem studia w szczytowym okresie stalinizmu (od 1948 – tuż po plenum obalającym „gomułkowszczyznę” do 1953 r. – roku śmierci Stalina) i przetrwała mi w pamięci niezłomna postawa prof. Pautscha, który „z urzędu” tylko wspominał o *doniesieniach* Łysenki, jako jednej z teorii, a omawiał szczegółowo tzw. „mendelizm-morganizm”, określane przez obowiązującą dogmatykę, jako *pseudonauka*.

Materiały wspomnieniowe – przeważnie z okresu II wojny światowej? Kto czyta uważnie, nie może narzekać na ich nadmiar. Owszem udało nam się zamówić artykuł o służbie zdrowia w powstaniu warszawskim (w 50. rocznicę) u jej uczestnika, prof. Jerzego Morawieckiego, na krótko przed jego śmiercią. A obszernie wspomnienia prof. Stefana Kryńskiego obejmowały zarówno okres przedwojenny, losy wojenne i powojenną historię naszej Uczelni, widzianą przez jednego z pionierów. Wyjątkiem, potwierdzającym tę część krytyki, były wspomnienia „łagiernicze” prof. Stanisława Zawistowskiego i mój obszerny artykuł o Polskim Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Edynburskiego, z którym związani byli niektórzy pracownicy AMG. Były za to wspomnienia pierwszych studentów, jak np. dr Leona Birna, a okres przed- i popaździernikowy opisywał w dziejach swojego rocznika prof. Eugeniusz Sieńkowski i prof. Barbara Krupa-Wojciechowska. Spod mojego pióra wyszło wspomnienie o „polskim październiku” w 40. jego rocznicę, łącznie z opisem próby zorganizowania ekipy medycznej z pomocą dla powstania węgierskiego. Z okresu „pierwszej Solidarności” zamieściliśmy niedawno, zamówiony wcześniej u prof. Narkiewiczza, artykuł wspomnieniowy o strajku studenckim 1980 r. (dość bogato ilustrowany). Ostatnio niezwykle interesująca (według mnie) była relacja prof. Bogusławskiego o jego służbie na okręcie podwodnym – obrazująca z jednej strony niedole lekarzy powoływanych do LWP – z drugiej zaś – niezwykle dramatyczne przeżycia, aktualne zwłaszcza w świetle tragedii „Kurska”. W trosce o upamiętnienie „korzeni” Uczelni zamieszczaliśmy teksty z Wydziału Lekarskim USB (wybrane przedruki z *Rocznika USB* 1938), przedwojennej i wojennej *Medizinische Akademie Danzig*, łącznie z programem nauczania i składem osobowym, czy w artykule „Tradycja nasza

czy nie nasza" – sylwetki wybitnych lekarzy niemieckich związanych z tą szkołą. Innym przykładem był wykaz pierwszych polskich lekarzy działających w Gdańsku zaraz po wojnie. Pielęgniowni tradycji służył chyba także nie najgorzej dział „Akademia w anegdocie”, ocalając od zapomnienia zdarzenia związane z niekonwencjonalnymi postaciami w dziejach AMG.

Od początku mojej kadencji (to już 6 lat!) uważałem i uważam za celowe zamieszczanie sprawozdań ze zjazdów specjalistycznych, zwłaszcza zagranicznych. Nie każdemu jest dane zetknięcie się z najnowszymi, bezpośrednimi relacjami o światowych osiągnięciach. Nie widzę też nic złego w podzieleniu się przez uczestników nie tylko spostrzeżeniami merytorycznymi, lecz także wrażeniami turystycznymi.

Osobną, niepodważalną wartością jest zapoznanie czytelników z aktualnymi osiągnięciami Uczelni w zakresie uzyskania nowego sprzętu (np. artykuł o MRI po jego zainstalowaniu), czy nowych technik leczniczych, zwłaszcza (ale nie tylko) operacyjnych. Można to sprowadzić do nieco pejoratywnego określenia „rola informacyjna”, ale takie informacje uważam za *clue* tego typu prasy akademickiej. Staramy się nie przeoczyć żadnego takiego wydarzenia i nierzadko zabiegamy o przygotowanie odpowiedniego materiału. Pismo w moim przekonaniu ma oddawać rzeczywistość, musi być kroniką wydarzeń, a także po trochu biuletynem. Jak już wspominałem, ukazują się również teksty zamawiane (niektóre wymieniałem wyżej), ale w *Gazecie* powinno być także miejsce na ciekawsze prace doktorskie i habilitacyjne (w formie skrótowej), czy interesujące szerszy ogół wykłady inauguracyjne i prezentacje doktorów *h.c.* Oczywiście przy różnicowaniu czytelników, wynikającemu z uprawiania różnych dyscyplin medycznych, niektóre mogą okazać się „mało strawne”. W tym zakresie *Gazeta* spełnia się właśnie jako pismo problemowe. Nie wyobrażam sobie bowiem, jak inaczej z miesięcznika o ograniczonej objętości można zrobić „pismo problemowe”. Musiałoby to pociągnąć za sobą ograniczenie wszystkich dotychczas pełnionych zadań. Jeden z zasadniczych mankamentów, nad którym ubolewamy i czynimy wysiłki w kierunku jego naprawienia – to „nikły głos studentów”. Ale to już nie tylko od nas zależy...

A „teksty pochwalne żywych i umarłych”? Co do tych ostatnich to już starożytni Rzymianie zalecali: *de mortuis aut bene aut nihil*. Albo jak kto woli *de mortuis nil nisi bene*. A jeśli chodzi o żywych? Widocznie bardziej zasługują na to ci, których można chwalić. A co do innych?

Z ukosa...

Ostatnio *Gazeta Wyborcza* ujawniła w serii artykułów skandal towarzyszący egzaminom na II stopień specjalizacji lekarskich. Cytowała relacje lekarzy (przeważnie anonimowe) opisujące towarzyszącą procedurze egzaminowania korupcję: zestawy pytań wraz z odpowiedziami od kilku lat zdający mogli kupić na dzień przed egzaminem – najczęściej po 3–5 tys. złotych. Ceny zależały od specjalizacji. Możliwe było też optacenie osoby, która sprawdzała testy: zdający zostawiali niewypełnione rubryki, a sprawdzający sam zakreślał za nich właściwe odpowiedzi. Źródła przecieku (najpewniej w kręgu organizującym egzamin testowe Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego) próbują ujawnić 3 zespoły: Prokuratura Krakowska (na polecenie min. Kaczyńskiego), komisja MZ oraz wewnętrzna Komisja CMKP. W związku z tym zapowiadany na marzec pisemny egzamin testowy nie odbędzie się. Wiceminister zdrowia Andrzej Ryś oświadczył, że resort planuje odebranie CMKP prawa do organizowania i prowadzenia egzaminów specjalizacyjnych. Miałyby je przejąć Krajowa Rada Egzaminów Lekarskich. Do czasu opracowania nowych testów, wg standardów obowiązujących na Zachodzie, egzaminy pisemne będą w sesji wiosennej wstrzymane. Ma to ogłosić minister Opala na konferencji prasowej. Egzamin ograniczyłby się do ustnego i sprawdzianu praktycznego w postaci zdiagnozowania lub zoperowania chorego. Prof. Maciej Szczepański, członek Rady Naukowej CMKP przyznaje, że przeważające bardzo dobre wyniki mogą mieć 2 przyczyny: albo egzamin był za łatwy, albo wszyscy zdali genialnie. Tę drugą możliwość jednak raczej wyklucza. Reporterka G. W. Joanna Bujakiewicz zauważa słusznie, że wyniki każdego prawidłowo przepro-

wadzonego egzaminu rozkładają się według krzywej Gaussa: mało jest najgłupszych i najlepszych, a najwięcej średnich.

Prasa podchwyciła temat „co warto są w ogóle egzaminy specjalizacyjne” i jak Ernest Skalski podnosiła kwestię zaufania do specjalistów. Pracujący w USA dr Marek Wroński przytacza przy okazji obyczaj *recertyfikacji* praktykowany przez niektóre towarzystwa specjalistyczne w tym kraju (a one właśnie przeprowadzają egzaminy) polegający na ograniczonym czasie przyznawania uprawnień, aby po 5 lub 10 latach przedłużenie było uzależnione od ponownego egzaminu.

Uczestniczyłem od wielu lat w egzaminach specjalizacyjnych w mojej dyscyplinie (neurochirurgia), które zawsze były organizowane przez Polskie Towarzystwo Neurochirurgów. Egzamin na pierwszy stopień, odbywający się lokalnie, polegał na sprawdzianie praktycznym: zbadanie, zdiagnozowanie i ustalenie postępowania u nieznanego pacjenta oraz egzamin ustny. Do tego celu przygotowane mieliśmy około 150 pytań w 5 działach (poza klinicznymi, także neuroanatomia, neurofizjologia i badania pomocnicze), a egzaminowany wybierał temat drogą losowania. Nierzadko udostępnialiśmy zestaw pytań nawet kilka tygodni wcześniej. Dawato to pojęcie o zakresie wymagań. Egzamin na II stopień odbywał się centralnie przed komisją powołaną z różnych ośrodków przy udziale przedstawicieli Towarzystwa, WODKM i OIL, miał charakter ustny, a był poprzedzony egzaminem praktycznym (operacja) w najbliższym ośrodku klinicznym. Nigdy nie słyszałem skarg na jakąkolwiek stronniczość.

CMKP, jako sztuczna struktura, której sens był wielokrotnie kwestionowany, od dawna spełniała się tylko jako organizator kursów doskonalących. Stanowiło *sui generis* dodatkową Akademię Medyczną – i miało taki status, choć... nie miało studentów. Za to miało kliniki i katedry, co dawało rację bytu liczny profesorom. Jeśli w dyskusji nad zasadnością przyznawania tytułów profesorskich (przy okazji nowej Ustawy o szkolnictwie wyższym) kwestionowano sens przywiązywania ich do Polskiej Akademii Nauk (bo nie prowadzi dydaktyki studenckiej – profesor PAN nie spełnia się jako nauczyciel), to równie dobrze, a może nawet bardziej, zastrzeżenia te mogą odnosić się do CMKP. Obecnie wąż się losy tej instytucji. Nie wyklucza się wariantu całkowitego jej rozwiązania. Kursy doskonalące mogą przecież organizować Ministerstwo, albo przodujące ośrodki uczelniane...

– patrz akapit o „tekstach polemicznych”.

Na koniec dodam (może nieskromnie), że nasza *Gazeta* zyskała wysoką opinię na ogólnopolskim spotkaniu redaktorów pism akademickich w Poznaniu we wrześniu 2000 r. Okazało się przy tym, że zalicza się do 3 najstarszych spośród nich.

No więc, Panowie, chcieliście polemiki – no to ją macie...

Redaktor naczelny
prof. Brunon L. Imieliński

B.I.L.

SYMPOZJUM NAUKOWE MIĘDZYNARODOWEGO STOWARZYSZENIA STUDENTÓW FARMACJI

Międzynarodowe Stowarzyszenie Studentów Farmacji (*International Pharmaceutical Students' Federation, IPSF*) utworzono w roku 1949 z inicjatywy FIP, jako niepolityczną, nie prowadzącą działalności gospodarczej i pozbawioną elementów religijnych organizację skupiającą studentów farmacji z ponad 60 krajów. Jej głównym zadaniem jest m.in. zwiększanie międzynarodowej współpracy wśród studentów farmacji. Wymiernym efektem działalności IPSF jest II Naukowe Sympozjum, które odbyło się w Albanii (Bułgaria), w okresie od 3 do 7 listopada 2000 r. Rok wcześniej w Portugalii (Coimbra) odbyło się I Naukowe Sympozjum IPSF, a jego celem było promowanie i rozwijanie aktywności naukowej wśród studentów farmacji oraz zwiększenie zainteresowania młodych pracowników naukowych badaniami w zakresie nauk farmaceutycznych. Sukces, jakim zakończyło się sympozjum w Portugalii, skłonił IPSF do corocznej organizacji naukowych zjazdów studentów farmacji, których zadaniem byłaby ponadto prezentacja wyników badań oraz wymiana doświadczeń i nawiązywanie współpracy między studentami farmacji realizującymi badania naukowe na różnych wydziałach farmaceutycznych na świecie.

Miejscem obrad II Naukowego Sympozjum IPSF był nowoczesny hotel „Dobrudja” w Albanii, kurorcie wypoczynkowym nad Morzem Czarnym. W sympozjum uczestniczyło około 200 studentów far-

macji z 17 państw. Najliczniej reprezentowani byli studenci Wydziału Farmaceutycznego AM w Sofii, którzy z ramienia IPSF organizowali zjazd. Kilkunastoosobowe grupy studentów przybyły z Portugalii, Macedonii i Jugostawii. Polskę reprezentowało 5. studentów farmacji z akademii medycznych z Poznania, Lublina i Sosnowca oraz doc. Michał H. Umbreit, prezes ZG PTFarm i prof. Marek Wesołowski, członek prezydium. Pojedynczy studenci przybyli ponadto z Łotwy, Rosji, Japonii, Kanady i USA.

Oficjalnej ceremonii otwarcia II Naukowego Sympozjum IPSF dokonała Dessislava Ilieva, przewodnicząca komitetu organizacyjnego. W krótkim wystąpieniu wyraziła nadzieję, że pięć dni obrad wzbogaci doświadczenia uczestników zjazdu i będzie inspirowało ich do dalszej aktywności na polu zarówno naukowym, jak i kontaktów osobistych. W następnej kolejności głos zabrały – Lindsay McClure, prezydent IPSF oraz Teresa Leonardo Alves, przewodnicząca Komisji Informacji i Edukacji Komitetu Wykonawczego IPSF. Po części oficjalnej rozpoczęły się wykłady w sesjach plenarnych. Łącznie odbyło się 5 sesji, podczas których studenci przedstawiali wyniki przeprowadzonych badań naukowych. Tematy kolejnych sesji plenarnych to farmakognozja i botanika, farmakologia i toksykologia, preparaty farmaceutyczne i biofarmacja, farmacja społeczna oraz chemia. Wygłoszono ponad 20 komuni-

katów ustnych, w tym wyniki swoich prac prezentowali studenci z Polski.

Wszystkie sesje poprzedzały wykłady plenarne, do wygłoszenia których organizatorzy zaprosili wybitnych przedstawicieli nauk farmaceutycznych. Wykłady prezentowali profesorowie z Wydziału Farmaceutycznego AM w Sofii – S. Nikolov, M. Karaivanova i I.C. Ivanov, a także profesorowie z ośrodków zagranicznych – D.A. Solimando (USA), Th(Dick) FJ Tromp (Holandia), E.W. Sorensen (Dania) i D. Douchene (Francja).

Równolegle do sesji plenarnych, w przestronnym holu hotelu „Dobrudja” odbywała się sesja posterowa. Zaprezentowano ponad 50 posterów zgrupowanych tematycznie w pięciu sesjach i nazwanych jak sesje plenarne. Przedstawiane prace charakteryzowały się wysokim poziomem merytorycznym i edytorskim.

W programie sympozjum były także cztery sesje dyskusyjne, tzw. „Workshops”. Studenci tworzyli grupy, w obrębie których omawiali zagadnienia ważne z punktu widzenia nauki i praktyki farmaceutycznej. Z zagadnień naukowych poruszano tematy dotyczące aktualnych tendencji w badaniach farmaceutycznych, leków przeciwAIDS i przeciwnowotworowych, technologii farmaceutycznej i nowych postaci leków oraz opieki farmaceutycznej; ze spraw praktycznych omawiano problemy związane z planowaniem badań naukowych, zdobywaniem funduszy na te badania. Dyskusje inicjowali wykładowcy z Wydziału Farmaceutycznego AM w Sofii, ich koledzy z Uniwersytetu w Istambule (Turcja) i Wydziału Farmaceutycznego Uniwersytetu w Skopie (Macedonia) oraz koordynator z Krajowego Punktu Kontaktowego V Programu Ramowego Unii Europejskiej w Sofii.

W bogaty program naukowy bardzo dobrze wkomponowano spotkania towarzyskie oraz aktywny wypoczynek umożliwiający studentom poznanie kultury Bałkanów. M.in. uczestniczyliśmy w uroczystym obiedzie (*Bulgarian evening*), podczas którego występował młodzieżowy zespół ludowy, prezentujący tradycyjne tańce i pieśni bułgarskie, a także w wieczorze narodów (*Evening of the nations*). Studenci z poszczególnych państw przedstawiali typowe dla swoich krajów piosenki, tańce, skecze. Bardzo dobrze przedstawili się studenci z Polski. Zaprezentowali przygotowaną przez siebie piosenkę, a następnie wciągnęli do tańca pozostałych uczestników spotkania. W ramach zjazdu organizatorzy proponowali studentom dwie półdniowe wycieczki naukowe – do Pałacu Balczik, połączone z zwiedzaniem ogrodu botanicznego albo do hurtowni farmaceutycznej w Warnie, połączone z wizytą w Monastyrze Aładża. Oficjalne zakończenie



Doc. M.H. Umbreit (pierwszy od lewej), prof. M. Wesołowski (drugi od lewej) oraz grupa studentów z Polski - uczestników II Naukowego Sympozjum IPSF na tle budynku Wydziału Farmaceutycznego Akademii Medycznej w Sofii

sympozjum nastąpiło podczas uroczystego obiadu (*Gala dinner*).

Tak dobra organizacja II Naukowego Sympozjum IPSF, na którą składał się nie tylko bogaty program naukowy z udziałem wybitnych przedstawicieli nauk farmaceutycznych z kilku krajów, ale także bardzo dobre warunki pobytu i szereg imprez towarzyszących, nie byłaby możliwa bez finansowego wsparcia ze strony sponsorów. Dużą niewątpliwie zasługą studentów z IPSF było pozyskanie *BalkanPharma Holding* jako głównego sponsora.

Bezpośrednio po zakończeniu sympozjum studenci z Polski, Portugalii i Litwy uczestniczyli w trzydniowej wycieczce autokarowej po Bułgarii. Jej trasą wiodła poprzez Warnę, Weliko Tyrnowo – była stolicę II Cesarstwa Bułgarskiego, Przetęcz Szypczęńską oraz szczyt Stoletowa – związane z rosyjsko-turecką wojną wyzwoleńczą z końca XIX w., do Płowdiw, a następnie Sofii, stolicy Bułgarii. W miejscu, gdzie toczyły się najbardziej zacięte walki rosyjsko-tureckie zwiedziliśmy wspaniałą cerkiew z pończacymi kopułami, wybudowaną nad wsią Szipka jako pomnik ku czci wyzwolicieli narodu bułgarskiego. Na uczestnikach wycieczki bardzo duże wrażenie wywarła apteka-muzeum w Płowdiw. Otwarta w roku 1882, mieści się w piętrowym, drewnianym budynku, a jej bogate wyposażenie pochodzi z przełomu wieku. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że apteka-muzeum zlokalizowana jest w mieście, w którym nie ma Wydziału Farmaceutycznego, a utrzymuje ją nie związana z branżą farmaceutyczną firma VI & RUS (akcesoria samochodowe i podnośniki).

Podczas pobytu w stolicy Bułgarii, na zaproszenie dziekana prof. S. Nikolova odwiedziliśmy Wydział Farmaceutyczny AM w Sofii. Wizytowaliśmy niektóre katedry, poznaliśmy ich wyposażenie techniczne i aparaturowe oraz warunki pracy kadry naukowej i studentów.

Pobyt w Albanii na długo pozostanie w pamięci uczestników II Naukowego Sympozjum IPSF. Dla studentów z Polski był pierwszą okazją do spotkania się ze studentami farmacji z Europy Zachodniej i Środkowo-Wschodniej oraz innych kontynentów i kręgów kulturowych. Poznali osobiście przedstawicieli międzynarodowych i lokalnych organizacji studenckich, zapoznali się ze strukturami organizacyjnymi i formami działalności tych stowarzyszeń. Zdobyte doświadczenia umożliwią naszym studentom nawiązanie kontaktów naukowych i organizacyjnych z prężnie działającym IPSF oraz włączenie się do programów międzynarodowej wymiany studentów farmacji. Zjazd był także okazją do nawiązania wielu osobistych przyjaźni, które na pewno ułatwią kontakty zawodowe w przyszłości.

PRZYGODA Z PEDIATRIĄ W STUDENCKIM KOLE NAUKOWYM

Studenckie Koło Naukowe przy Klinice Pediatrii, Gastroenterologii i Onkologii Dziecięcej powstało w 1996 roku czyli na naszym III roku. Naszym opiekunem została dr n. med. Ewa Kozielska. Zainteresowanie tym pomysłem przeszło nasze najśmielsze oczekiwania, na pierwsze spotkanie koła przybyło ponad 50 osób. Szefową koła została wybrana Ewa Zbucka.

Od początku naszym celem było przede wszystkim poznanie pracy lekarzy i nauka medycyny w kontakcie z pacjentem. Chcieliśmy zobaczyć więcej niż to, co oferowały nam ćwiczenia w Klinice. Szczególną okazją ku temu były dyżury i „podglądanie” pracy lekarzy w izbie przyjęć. Po dwóch latach spędzonych na nauce teorii „przedmedycznej”, ten sposób zdobywania wiedzy był dla nas szczególnie fascynujący. Na czwartym roku postanowiliśmy zająć się również badaniami naukowymi. Nawiązaliśmy kontakt z prof. Juniper z Kanady zajmującą się zagadnieniami jakości życia dzieci cierpiących na choroby przewlekłe, co w owym czasie było pewną nowością w naszym kraju. We współpracy z dr n. med. Teresą Małaczynską i lekarzami z Specjalistycznego Szpitala nad Matką i Dzieckiem w Gdańsku-Oliwie rozpoczęliśmy projekt badawczy zatytułowany: „Zastosowanie kwestionariusza jakości życia i próby wysiłkowej metodą Astranda Ryhming u dzieci z astmą oskrzelową”. Wyniki tych badań przedstawiliśmy na VII International Students Scientific Conference w Gdańsku (6–8 V 1999), 37 Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej Studentów Medycyny w Krakowie (19–20 V 1999) oraz International Scientific Conference for Students and Young Physicians w Lviv State Medical University (7–9 October 1999). W Krakowie otrzymali-

śmy za nie wyróżnienie, a we Lwowie medal, co zachęciło nas do kontynuowania badań. Następny projekt badawczy dotyczył problemów dzieci z chorobami nowotworowymi. Udało nam się nawiązać kontakt z zespołem prof. Varniego z Uniwersytetu w San Diego, który przygotowywał kwestionariusz jakości życia u dzieci z chorobami nowotworowymi. Jego kwestionariusz miał już wersje angielską, hiszpańską, duńską, arabską i wiele innych. My postanowiliśmy stworzyć wersję polską. Nasze badania w 1999 i 2000 roku skupiły się głównie na tym problemie. Cześć wyników przedstawiiliśmy na VIII międzynarodowej konferencji. W Gdańsku otrzymaliśmy wyróżnienie i prawo reprezentacji AMG na konferencji w czerwcu 2000 roku, poświęconej dorobkowi naukowemu Wybrzeża Gdańskiego.

W tym czasie zajmowaliśmy się również postawami studentów medycyny wobec chorych z chorobami nowotworowymi. Nasze badania były prowadzone we współpracy z profesorem Haysem z Uniwersytetu w Kalifornii. Postawy nas i naszych kolegów mogliśmy porównać z postawami studentów amerykańskich. Obecnie prace zostały zgłoszone do druku w czasopiśmie naukowym.

W tym roku już jako stażyści wzięliśmy udział w kolejnym przedsięwzięciu Kliniki Pediatrii, Gastroenterologii i Onkologii Dziecięcej, w tzw. „białej sobocie”. 2 grudnia 2000 r. pod kierunkiem prof. Marii Korzon lekarze Kliniki oraz studenci kół naukowych przeprowadzili badania dzieci z Grabowa Kościernieckiego. Była to okazja do skonfrontowania informacji wyniesionych z Uczelni z szarą rzeczywistością naszego kraju.

Podsumowując czteroletnią przygodę z pediatrią w kole naukowym mogę powiedzieć, że było warto. Będąc na stażu codziennie przydają się nam umiejętności zdobyte w ten sposób. Rzeczywistość naszego kraju spowoduje, że pewnie nie wszyscy zostaniemy pediatrami... Mimo to uważamy, że dobre wzorce wyniesione z zajęć w Klinice przydadzą się nam w każdej pracy.

Opiekun koła:

dr n. med. Ewa Kozielska

Członkowie koła:

Aleksandra Jankowska, Marek Niedoszytko, Joanna Oryńczak, Witold Ostrowski, Marta Świerczyńska, Anna Sullik, Ewa Zbucka

Brak delegata studentów Wydziału Farmaceutycznego AM w Gdańsku na II Naukowym Sympozjum IPSF jest niewątpliwie wielką stratą dla studentów gdańskiej farmacji. Mam nadzieję, że w niedalekiej przyszłości Uczelnia będzie mogła wesprzeć finansowo studentów deklarujących uczestnictwo w nadchodzących zjazdach i sympozjach międzynarodowych. Takie spotkania są dobrą wizytówką nie tylko naszej nauki i kultury, ale także organizacji studenckich działających w Polsce.

prof. Marek Wesółowski
prezes Oddziału Gdańskiego PTFarm.

Wyrażnie skupiona, pochylona; kasztanowe włosy przestaniają jednak nie *kenbikyoo* – mikroskop, którym mogłaby być zajęta a kartkę papieru. Nie należy dać się zwieść; charakterystyczną kruczą czern japońskich "czupryn" maskują dziś, szczególnie wśród młodzieży, różne odcienie farb – od koloru żółtego przez różowy, czerwony, brązowy, zielony po odcień granatowego. Ktoś mógłby z obawą zauważyć, że żywotność japońskiego społeczeństwa jest ewenementem na skalę światową (ośmiotysięcznej armii japońskich stulatków dorównuje co prawda liczbowo grupa stulatków chińskich, ale Państwo Środka jest przecież dziesięć razy bardziej ludne niż Kraj Wschodzącego Słońca) i w takim układzie Japonia może konkurować o miano *Kraju Tęczy Fryzur...* Bez obaw. W Japonii wszystko jest wyważone i wszystko ma swoje miejsce. Reprezentująca, tak jak i ja, dziedzinę farmacji *Ikenoya-San* (tak wypada mi się zwracać do mojej życzliwej rozmówczyni, wybierając *keigo* – pasujący do sytuacji standard ugrzecznienia języka) z narodową starannością rysuje przede mną schemat japońskiej edukacji.

Nie wspomina, co prawda, o przedszkolu, ale nie sposób ten etap przemilczeć – dla skośnookich trzy- czy czterolatków to właśnie początek przygotowań do przyjęcia na barki jarzma jednego z najbardziej wymagających systemów edukacji na świecie. Współzawodnictwo zaczyna się wcześniej; miejsce w renomowanym przedszkolu, w renomowanej szkole zapewnia potem czołowe pozycje przy egzaminach uniwersyteckich.

Wszyscy zaczynają naukę w kwietniu, po ukończeniu sześciu lat i co roku przechodzą do następnych klas, niezależnie

od osiągniętych wyników. Program nauczania na obowiązkowym poziomie wyznaczany jest szczegółowo przez Ministerstwo Oświaty i podlegają mu wszystkie dzieci, niezależnie od zdolności. Wiele dzieci zaczyna dodatkowe lekcje jeszcze przed wstąpieniem do szkoły czy przedszkola. To ma zapewnić gwarancję przyszłego sukcesu. Ponieważ w Japonii w myśl ustalonego porządku hierarchicznego (którego zmiana nie jest możliwa) raczej pozostaje się w jednym miejscu zatrudnienia, wybór odpowiedniej szkoły determinuje całe życie Japończyka. Dlatego dojeżdżanie co dzień z domu, z miasta Osaka, do szkoły w mieście Hiroshima w Japonii jest jak najbardziej realne (spoglądam na mapę, ... miasta położone są w odległości ok. 300 km, ale i ten

lat szkoły podstawowej, trzy lata szkoły średniej pierwszego stopnia, trzy lata szkoły średniej drugiego stopnia) osiąga apogeum w postaci zaledwie dwóch egzaminów, determinujących całą przyszłość zdającego. Pierwszy z egzaminów zdają wszyscy uczniowie ostatniego roku szkoły średniej drugiego stopnia tego samego dnia, drugi egzamin zależy już wyłącznie od wybranego uniwersytetu. Im bardziej prestiżowy jest uniwersytet tym trudniejsze egzaminy wstępne. Niewielu uczniów poddaje się jednak; ponad 90 procent absolwentów szkół średnich kształci się dalej. Presja i konkurencja są tak silne, że kandydaci na studentów nie mogą prowadzić żadnego życia towarzyskiego. Stres i współzawodnictwo prowadzi częściej niż gdzie-

JAK ZOSTAĆ JAPOŃSKIM FARMACEUTĄ

dystans można pokonać dzięki rozwojowi techniki i szybko mknącemu pociągowi *shinkansen*)!

Niemalże legendarny już poziom trudności egzaminów spędza zdającym sen z powiek – „kto śpi więcej niż cztery godziny na dobę, ten nie ma prawa zdać”. Należyte przygotowanie uczniowie zdobywają nie tylko w obowiązkowej szkole dziennej, ale również w „niepisanych prawem” obowiązkowych szkołach wieczornych. Zbyt dużo wolnego czasu uważane jest za szkodliwe i niebezpieczne. Nawet podczas wakacji szkolnych uczniowie stawiają się w szkołach w regularnych odstępach czasu. Presja systemu po dwunastu latach edukacji (sześć

kolwiek indziej na świecie do zatamania, samobójstw. Nawet mając na względzie odsetek tych ostatnich trzeba się mieć na baczności, gdy Japończyk mawiają „rzucić się z *Kiyomizu no butai*” – czyli z drewnianego, pochylonego nad przepaścią balkonu świątyni *Kiyomizudera* w Kyoto. Przyjęto, że powiedzenie to sygnalizuje podjęcie ważnej decyzji, a nie chęć targnięcia się na życie. Młodzi ludzie mogą więc często przystawiać tym się posiłkować, gdy podejmują rękawicę, jaką rzucają im realia japońskiego życia.

Ci, którzy nie zdali egzaminów na zamierzony uniwersytet, na intensywnych kursach powtarzają materiał przez kolejny rok lub nawet dłużej po to, by znów podjąć próbę. Tacy uczniowie potocznie zwani są *roonin* czyli bezsilnymi samurajami; pozostają oni w zawieszeniu między systemem nauczania szkolnego a systemem nauczania akademickiego (który to dopiero jest kluczem do zatrudnienia w Japonii).

Zaliczenie egzaminów i uzyskanie miejsca na uniwersytecie oznacza odprężenie po ciężkich latach przygotowań, poniekąd powrót do beztroski podobnej beztrosce lat wczesnego dzieciństwa. Na rozmaite dziwactwa studentów patrzy się z wyrozumiałością i przymrużeniem oka – jak na wybryki młodości. Oto przykład następujących po sobie: ekstremalnej presji i prawie całkowitego rozluźnienia, podobnych przykładów dostarcza wiele aspektów japońskiego życia społecznego. Będąc studentem można już spokojnie korzystać z rozrywek. Można też praktycznie wykorzystać ćwiczone długo w szkole pisanie – sporządzając szybko notatki w alfabecie sylabicznym (*hiraga-*



Apteka, tyle że nie „konwencjonalna” a chińska, zwana przez Japończyków *kampo*

na bądź *katakana*) lub piktogramach (znaki *kanji*).

Nauka na uniwersytecie trwa cztery lata. Japonia szczyci się siedmioma głównymi uniwersytetami państwowymi, znanymi wcześniej jako Uniwersytety Cesarskie. Do tych najbardziej prestiżowych uczelni należą: Uniwersytet Tokijski, Uniwersytet Kyoto, Uniwersytet Tohoku-Sendai, Uniwersytet Kyosho-Fukuoka, Uniwersytet Hokkaido-Sapporo, Uniwersytet Osaka, Uniwersytet Nagoya. Istnieją także inne uniwersytety państwowe i miejskie oraz uniwersytety prywatne. Administracyjnie Japonia dzieli się na prawie pięćdziesiąt prefektur: *todofuken*. W każdej z prefektur znajduje się jeden lub dwa uniwersytety zabezpieczające studia farmaceutyczne. Połowa tych szkół to szkoły państwowe, pozostałe są uczelniami prywatnymi.

Studia farmaceutyczne należą do jednych z trudniejszych kierunków w Japonii. Ich plan ramowy jest jednakowy dla wszystkich uniwersytetów; studenci w różnych miejscach kraju zaliczają w danym roku te same przedmioty. *Ikenoya-San* (nazwisko koleżanki jak większość Japońskich nazwisk rodowych jest opisowe – wskazuje na staw...) dumna z tego, iż uczęszczała do szkoły cesarskiej, wspomina tylko, że studenci farmacji zdają egzaminy dwa razy do roku po to, by na dłużej "zatrzymać się" myślą przy egzaminie końcowym. *Taihen desu ne...* to dopiero wyczyn! Studia farmaceutyczne kończą się w Japonii egzaminem państwowym: *Yakuzaishi Kokka Shiken*. Trwa on dwa dni. Każdego dnia należy



Drewniany, pochylony nad przepaścią balkon świątyni *Kiyomizudera* w Kyoto

odpowiedzieć na sto pytań, rozwiązując test. Komisja oblicza średnią wyników uzyskanych przez zdających. Nota około piętnastu punktów poniżej średniej jest dolną granicą zaliczenia. Zwykle egzamin przechodzi około sześćdziesiąt procent zdających. Nagrodą dla nich jest uzyskanie licencji.

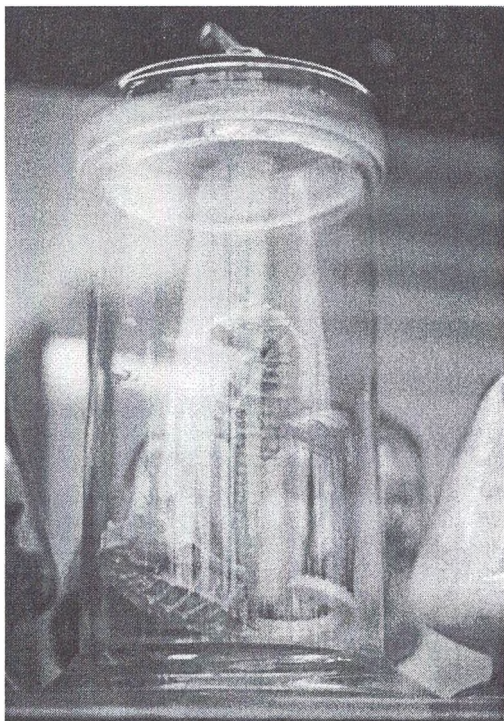
Ikenoya-San wybrała drogę nauki; po uzyskaniu licencji przeszła dwuletnie studium podyplomowe, by ostatecznie zająć się studiami doktoranckimi (cztery lata) na uniwersytecie. Inni absolwenci z jej rocznika podjęli pracę w aptekach większych, położonych w miejscach tętniących japońskim wyścigiem ludzi, samochodów, towarów bądź w aptekach mniejszych, przy mało ruchliwych uliczkach, tam, gdzie japońscy starszycy przemykają w tradycyjnym ubiorze, gdzie pielęgnują miniaturowe ogródki w doniczkach, ptaki w klatkach i gdzie za dnia suszy się w oknach wilgotna od powietrza wyspiarskiego klimatu pościel.

Nie wszystkim którzy (które) mierzyli tak jak *Ikenoya-San* powiodło się zrealizowanie planów. W Japonii można odczuć fakt, że miejsca na elitarnych uniwersytetach należą raczej do studentów. Studentkom o wiele chętniej udostępnia się dwuletnie kursy w college'ach, które byłyby bardziej nakierowane na życie rodzinne. Mimo szeroko rozumianego równouprawnienia, myśląc o Japonii należy pomyśleć "*kuromaku*" – czarna kurtyna. Tak jak w teatrze *kabuki*, w japońskich realiach rzeczywistość nie istnieje z przodu kurtyny lecz za nią, za kulisami. Rzeczywistością japońską rządziła i nadal rządzi głęboko zakorze-

niona tradycja. W ramach tej tradycji rola kobiety w społeczeństwie jest również zhierarchizowana. Mając to na względzie nie dziwi mnie już fakt, że na Wyspach częściej niż gdziekolwiek indziej w Polsce czy za jej granicami widziałam farmaceutów, a nie same farmaceutki. I nie dziwi mnie teraz, że za kontuarem (na którym widziałam leki przeciwbólowe i witaminy...) stał w białym fartuchu nie farmaceuta a sprzedawca – bo był to sklep z żywnością, a nie apteka. Nie dziwi mnie również, że tam, gdzie zauważyłam w witrynie okazy jak z gabloty gabinetu biologicznego oraz postać w zielonkawym fartuchu, znajdowała się właśnie apteka, tyle, że nie "konwencjonalna", a chińska, zwana przez Japończyków *kampo*. Nie dziwi mnie, że w *yakuri-ya* – japońskich aptekach, można kupić maseczki ochronne na twarz. Gdy nadchodzi jesienny czy wiosenny przełom pogody, pociągający za sobą infekcje, żaden Japończyk w potrzebie nie ociąga się, by je założyć; najważniejsze, aby być zdrowym. Pracownicy mieszkańcy Kraju Wschodzącego Słońca witają każdy dzień pracą i nie chcą chorować. Teraz dziwi mnie, że te urocze i funkcjonalne maseczki nie są popularne u nas! Co więcej, gdy ktoś próbuje ich w Polsce szukać, spotyka się z uśmiechem ze strony otoczenia... Może w miarę upływu czasu maseczki zostaną zaadoptowane w polskich warunkach? A może również, w obliczu przedsięwziętych uregulowań prawnych, w Polsce, jak i w Japonii studia farmaceutyczne będzie kończył egzamin państwowy?

Jakakolwiek nie miałyby być nadchodząca dla polskiej farmacji przyszłość, pozostaje mi „trzymać kciuki”, by każdy egzamin udało się nam zdać.

Dorota Budźko



W witrynie okazy jak z gabloty gabinetu biologicznego – *tatsu no otoshigo*, konik morski

Stanowisko Senatu Politechniki Gdańskiej w sprawie dotacji budżetowych dla szkolnictwa wyższego

UCHWAŁA NR 75/2000 z 20.12. 2000 R.

W latach 90. w polskim szkolnictwie wyższym zaszły głębokie przemiany, głównie pod wpływem trzech czynników. Po pierwsze, uzyskało ono dużą autonomię. Po drugie, ogromnie wzrosło zainteresowanie wykształceniem. Po trzecie - nastąpiła znaczna redukcja finansowania szkolnictwa wyższego z budżetu, co w połączeniu z dużym przyrostem liczby studentów spowodowało drastyczne obniżenie państwowej dotacji przypadającej na jednego studenta. W rezultacie obserwujemy wyraźny wzrost liczby absolwentów i niestety znaczne obniżenie poziomu nauczania, spowodowane przede wszystkim oszczędnościami wymuszonymi przez państwo i brakiem kontroli jakości kształcenia.

Oszczędzanie na edukacji i nauce należy do najtragiczniejszych w skutkach sposobów zmniejszania wydatków państwa i może zostać z trudem zaakceptowane tylko w czasie kryzysu zagrażającego bytowi państwa i tylko wtedy, kiedy zostały wykorzystane wszelkie inne możliwości zażegnania niebezpieczeństwa. Kiedy jednak od kilku lat roczny przyrost PKB w Polsce sięga 5%, dalsze oszczędzanie na szkolnictwie wyższym i nauce jest po prostu zbrodnią. Pod koniec mijającego roku, u progu nowego tysiąclecia, w przededniu wejścia Polski do Zjednoczonej Europy Rząd RP znacznie zredukował zatwierdzoną przez Parlament dotację budżetową dla szkolnictwa wyższego na 2000 r. Rodzi się pytanie - czy Rząd próbował znaleźć inne rozwiązanie i czy podobna redukcja finansowa objęta pozostałe dziedziny gospodarki? Na domiar złego zostaliśmy ostatnio poinformowani, że projekt nowego prawa o szkolnictwie wyższym zostanie przedłożony do Sejmu, pod warunkiem wykreślenia z niego tych uregulowań, które wiążą się ze zwiększonymi nakładami finansowymi na edukację.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że Polska nie należy do bardzo zamożnych krajów. Dlaczego jednak ogranicza się nakłady finansowe na szkolnictwo wyższe i naukę, a nie próbuje znaleźć innych sposobów zmniejszenia wydatków państwa, chociażby przez częściowe zredukowanie rozbudowanej ponad miarę biurokracji? Już od dawna liczba stanowisk urzędniczych, szczególnie dyrektorskich, w administracji państwowej, samorządowej i przedsiębiorstwach państwowych znacznie przewyższa wskaźniki występu-

jące w wielu bogatszych krajach zachodnioeuropejskich. W wyniku reformy administracyjnej kraju przybyły dziesiątki tysięcy nowych stanowisk administracyjnych. A przecież przed reformą zapewniano społeczeństwu, że będzie to reforma przynosząca oszczędności.

W latach 90. polskie szkolnictwo wyższe było dyskryminowane w przydziale dotacji z budżetu, a ponadto wielokrotnie, bez stosownych rekompensat, nakładano na nie nowe ciężary finansowe, zwiększające koszty nauczania, w tym odpisy na VAT, PFRON, dodatkowe odpisy na ZUS, ostatnio na VAT od importowanej aparatury, a obecnie planuje się nałożenie na uczelnie podatku od nieruchomości. Te przedsięwzięcia noszą znamiona świadomego działania na szkodę publicznego szkolnictwa wyższego w Polsce. Czy znajdują się w Kraju siły polityczne zdolne przerwać trend prowadzący do degradacji intelektualnej Narodu i przeciwstawić się nieuchronnej tragedii, jakim będzie dla Polaków status taniej, bo niewykwalifikowanej siły roboczej w Zjednoczonej Europie? Niedawno w środkach masowego przekazu podniósł się lament, że Polska pośród krajów kandydujących do Unii Europejskiej wydaje na obronność najmniej pieniędzy w przeliczeniu na jednego żołnierza, nikt natomiast nie ubolewa, że pośród tych samych państw Polska znacznie mniej przeznacza pieniądze na wykształcenie jednego studenta.

Na przestrzeni ostatnich kilku lat senaty polskich uczelni, Rada Główna i poszczególne konferencje rektorów wielokrotnie już podejmowały uchwały wyrażające zaniepokojenie z powodu pogarszającego się stanu finansowego szkolnictwa wyższego. Wszystkie te uchwały pozostawały bez echa ze strony władz państwowych. Zdajemy sobie sprawę, że podobny los może spotkać i tę kolejną. Mimo to, przekazujemy ją nie tylko najwyższym państwowym władzom ustawodawczym i wykonawczym, ale i opinii publicznej, między innymi dlatego, aby w przyszłości nikt nie oskarżył środowiska akademickiego o milczenie w obliczu zbliżającej się katastrofy.

prof. Aleksander Kotodziejczyk
rektor
przewodniczący Senatu PG

(Serwis Informacyjny PG, nr spec., 21.12.1998 r.)

JAKA JEST MISJA NASZEJ UCZELNI?

Podejmując wraz z Komisją Statutową prace nad nowelizacją Statutu AMG uświadomiłem sobie, że Uczelnia nasza nie pokusiła się dotąd o sformułowanie innego bardzo ważnego i fundamentalnego dokumentu, jakim jest Misja Uczelni. Misja rozumiana jest jako samookreślenie się przez Uczelnię, czym jest i jaka jest jej rola. Inaczej jest to zapis cech danej instytucji wyznaczających jej tożsamość i wyróżniających ją spośród innych, realizujących podobne cele. Nie jest to dokument, który można od ręki napisać. Sam proces formułowania misji jest niezwykle ważny. Dyskusja nad nią i proces budowania misji jest już samoistną wartością i powinien prowadzić do samooceny Uczelni. Proces budowania i weryfikowania misji Uczelni powinien być równocześnie procesem integrowania środowiska wokół wartości uznanych przez nie za najważniejsze. Podjęcie prac nad opracowaniem tego dokumentu jest również bardzo ważnym elementem przygotowań do planowanej akredytacji Uczelni.

Zachęcam więc gorąco do dyskusji i wymiany poglądów na ten temat zarówno na łamach *Gazety AMG*, jak i na forum Rad Wydziałów czy też w kontaktach z Komisją Statutową, której przewodniczy prof. Wojciech Czarnowski. Jako wstęp do tej dyskusji przedrukowujemy obok, za zgodą Autorki, artykuł prof. dr hab. Janiny Jóźwiak pt. „Od kolegium w kierunku przedsiębiorstwa. Misja akademicka i społeczna rola szkół wyższych” dostępny także w Internecie (<http://gazeta.sgh.waw.pl/14/t7.htm>).

prof. Wiesław Makarewicz
rektor

Prof. dr hab. Janina Jóźwiak

jest dyrektorem Instytutu Statystyki i Demografii w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie. Była rektorem SGH w latach 1993-1999. Jest członkiem zarządu CRE (Stowarzyszenia Uniwersytetów Europejskich). W czerwcu 1999 r. została wybrana wiceprzewodniczącą Komitetu Badań Naukowych.

Od kolegów w kierunku przedsiębiorstwa

MISJA AKADEMICKA I SPOŁECZNA ROLA SZKÓŁ WYŻSZYCH¹

Kiedy mówimy o społecznej roli uniwersytetu, nie sposób pominąć jego tradycyjne koncepcje, które w różny sposób sytuują uniwersytet w społecznym otoczeniu.

Na ogół wyróżnia się cztery koncepcje uniwersytetu: napoleońska (francuska), humboldtowska (niemiecka), newmanowska (angielska) i amerykańska. Oto podstawowe charakterystyki każdego z wymienionych modeli uniwersytetu (por. S. Wielgus, 1997).

Według modelu niemieckiego uniwersytet powinien być nastawiony wyłącznie na poznawanie całości wiedzy i prawdy, uczyć myślenia nie zawodu oraz charakteryzować się jednością nauczania i badań naukowych.

Również według modelu angielskiego uniwersytet nie powinien służyć korzyściom praktycznym, a tylko poznawaniu dla samego poznawania prawdy. Od modelu niemieckiego różni go oddzielenie nauczania od badań naukowych i przekonanie, że uniwersytet powinien zająć się tylko kształceniem i wychowywaniem dobrego i mądrego człowieka.

Według amerykańskiej koncepcji uniwersytetu, jego głównym celem jest wychowanie intelektualnych pionierów dla służby postępowi i, konsekwentnie, ściśle powiązanie kształcenia i badań naukowych w głębokim przekonaniu, że tylko nauczyciele prowadzący badania są wystarczająco twórczy, aby zapewnić intelektualny rozwój kształczonej przez nich młodzieży. Uniwersytet ma być miejscem, gdzie dokonuje się przekształcania teorii w narzędzie rozwoju cywilizacji.

Francuska, skrajnie od przedstawionych wyżej odmienna koncepcja skupiała się na pojmowaniu uniwersytetu jako miejsca kształcenia służb dla państwa.

Z tak różnymi wzorcami uniwersytetu musiały wiązać się również różne tradycje, czy też sposoby organizacji edukacji wyższej. Podstawowe wyróżniki każdego z nich są następujące (por. R. In't Veld, 1995):

System humboldtowski

- Wolność akademicka,
- Bezinteresowność nauki,
- Koncentracja na badaniach,
- Samorozwój wewnętrzny.

System newmanowski

- Rozwój personalny jako główny cel działalności,
- Centralne znaczenie społeczności akademickiej,
- Ważność udzielania lekcji jako sposobu nauczania.

System amerykański

- Służba społeczeństwu jako podstawa funkcjonowania,
- Otwartość,

- Równowaga pomiędzy celami zbiorowymi i orientacją rynkową.

System napoleoński

- Publiczny charakter uniwersytetów i silny wpływ państwa na nie,
- Koncentracja na nauczaniu co powoduje odrębną organizację badań,
- Mianowanie kierownictwa uniwersytetu przez rząd,
- Ustawowe regulowanie programu studiów.

Oczywiste jest, że żaden z zaprezentowanych modeli nie występuje w Europie w czystej postaci, a instytucje edukacji wyższej są kombinacją co najmniej dwóch z nich (z różnymi wagami).

Niezależnie od przeważającego w takiej kombinacji modelu, rola uniwersytetu zbudowana jest z kilku zasadniczych elementów: kształcenie młodzieży, badania naukowe, promowanie wartości i usługi na rzecz otoczenia.

Podkreśliśmy jednak, że w dzisiejszym świecie nie istnieje jedna wspólna i powszechna koncepcja uniwersytetu. Różnorodność jest tu ogromna: od olbrzymich otwartych uniwersytetów kształcących na odległość setki tysięcy studentów do małych uniwersytetów z kilkusetletnią tradycją. Niektóre uczelnie mają międzynarodowy status i studentów z całego świata, inne skupiają się na kształceniu dla swojego regionu. Niektóre mają znaczące osiągnięcia w badaniach naukowych, inne zajmują się głównie kształceniem, kształcenie zaś może mieć charakter zawodowy albo może być bardziej teoretyczne. Zasadnicze staje się zatem stwierdzenie, co daną szkołę wyższą wyróżnia wśród wielu innych uczelni kształcących w tej samej dziedzinie.

Dochodzimy tu do pojęcia misji uniwersytetu rozumianej nie tylko jako postannictwo, ale jako samookreślenie się przez uniwersytet, zdefiniowanie czym jest i jaka jest jego rola.

W procesie samoidentyfikacji uczelnia – rozumiana jako wspólnota wszystkich grup jej środowiska – powinna znaleźć odpowiedzi na trzy zasadnicze pytania. Pierwsze z nich, to pytanie o relacje z otoczeniem, o usytuowanie szkoły wyższej w społeczeństwie i jej związku z najszerzej rozumianym środowiskiem: społecznym, gospodarczym, publicznym. Drugie pytanie, to pytanie o cel funkcjonowania instytucji, jaką jest szkoła wyższa. Trzecie pytanie, na które misja uniwersytetu powinna odpowiadać to pytanie o pożądany kształt uniwersytetu, ku któremu powinien on w swoim rozwoju zdążyć.

Odpowiadając na te trzy pytania uniwersytet, po pierwsze, określa tę część swoje-

go postannictwa, która wiąże się z wypełnianiem przezeń służby publicznej i działaniami na rzecz rozwoju społecznego, ekonomicznego i kulturalnego (w różnej skali: lokalnej, kraju i międzynarodowej); po drugie, określa swoją tożsamość zaznaczając elementy odróżniające go od innych instytucji edukacji wyższej, podkreślając zakorzenienie w tradycji i nawiązując do wartości, jakie leżały u podstaw ich utworzenia; po trzecie, przedstawia swój idealny obraz, podkreślając wszystkie swoje najlepsze cechy – zarówno te w rzeczywistości przezeń posiadane, jak i te, które chciałoby w sobie wykształcić.

Innymi słowy, misja artykułuje to jak uniwersytet siebie sam postrzega i określa wzorzec, do którego w funkcjonowaniu uniwersytetu należy się odnosić. Do wzorca tego należy się odwoływać zarówno w procesie podejmowania bieżących decyzji na wszystkich szczeblach, jak i długookresowych działaniach. Model uniwersytetu zawarty w misji, pozwala na ocenę słabych i mocnych jego stron, a także szans i zagrożeń ze strony zewnętrznego świata (analiza SWOT). Daje też podstawę do wyznaczania strategii rozwoju uniwersytetu, celów strategicznych i dróg ich osiągnięcia.

Jeśli misja uniwersytetu zawiera próbę samookreślenia się, ustalenia własnej tożsamości i jest równocześnie punktem odniesienia dla całego środowiska akademickiego, to musi być ona akceptowana przez to środowisko (por. Józwiak, 1998). Środowisko akademickie musi się z zawartą w misji definicją swojego uniwersytetu identyfikować – inaczej staje się ona pusta. Niezwykle ważny staje się zatem sam proces formułowania misji. Przede wszystkim, proces ten powinien uruchomić w środowisku uniwersytetu dyskusję na temat tego, czym aktualnie uniwersytet jest, co jest wart i jak powinien się przekształcać. Dyskusja taka winna zakończyć się samooceną uniwersytetu, ale też wyzwolić wyobraźnię, dzięki której możliwe jest zarysowanie jego przyszłego idealnego modelu, przyszłej wizji.

Jeśli tak jest, to sam proces budowania misji staje się samodzielną wartością. Jednakże, włączenie środowiska akademickiego w taką dyskusję nie jest rzeczą łatwą. Powraca bowiem ciągle pytanie o sens formułowania misji uniwersytetu, o to, czy ma ona jakiegokolwiek znaczenie dla instytucji, której postannictwo wydaje się oczywiste. I czy w związku z tym nie jest to pusty i zbędny zabieg; w pewnym sensie wynikający z postrzegania uniwersytetu jako specyficznego przedsiębiorstwa, z całą otoczką nowoczesnych technik zarządzania, wyznaczania strategii rozwoju i sposobów jej realizacji. Jest w tym nieco prawdy; z pewnością współczesne uniwersytety jako odpowiedzialne instytucje gospodarujące ograniczonymi środkami muszą pewien element przedsiębiorczości włączyć do swojej kultury.

Ważniejsze jest jednak to, że jeśli w środowisku uniwersytetu osiągnięta została zgoda co do najważniejszych kierunków

rozwoju, wynikających wprost z misji, to dokument ten pozwala ustrukturyzować funkcjonowanie uniwersytetu i w konsekwencji, pozwala na racjonalne podejmowanie decyzji dotyczących przyszłości uczelni.

Należy podkreślić, że misja powinna być stabilnym fundamentem, na którym opiera się cała koncepcja działania uniwersytetu teraz i w przyszłości; musi jednak (niezbyt często) podlegać ocenie i weryfikacji. Wynika to z faktu, że w ogóle formuła uniwersytetu ulega zmianie pod presją zewnętrznych czynników, a także stąd, że uniwersytet, który chce się rozwijać musi podlegać przemianom (i lepiej, żeby miały one ewolucyjny charakter). Weryfikacja misji stwarza kolejną okazję dla środowiska, aby krytycznie ocenić swoje osiągnięcia i znaleźć *consensus* co do wizji swojego uniwersytetu.

Tak więc, sam proces budowania i weryfikowania misji uniwersytetu może być równocześnie procesem integrowania środowiska wokół wartości uznanych przez nie za najważniejsze.

Na koniec, wróćmy do zmieniającej się formuły uniwersytetu. Jest wiele czynników wpływających na zmianę tej formuły, a najważniejsze to zmiana charakteru edukacji z elitarnej na masową oraz upowszechnienie się technologii informacyjnych, które muszą spowodować radykalne zmiany w sposobie kształcenia, a także globalizacja i wielokulturowość.

W tym kontekście uczelnie przestały być już tylko wspólnotą uczonych i studentów, a ich odpowiedzialność wobec społeczeństwa niepomniernie wzrosła. Główną rolę uczelni wyższych stało się uczestnictwo w trwałym i godziwym rozwoju społeczeństw. W świecie podlegającym głębokim przeobrażeniom uczelnie powinny działać w sposób odpowiedzialny i wrażliwy. Mają za zadania przewidywać, uprzedzać i kształtować zmiany we wszystkich sferach życia społecznego, a także służyć zaspokajaniu potrzeb społecznych. Powinny działać na zasadach obiektywizmu i krytycyzmu i być zdolne do adaptacji i różnicowania swojej aktywności.

Wspólnota akademicka i samorządność

Wielgus (1997) sformułował kilka zasad, którymi należy się kierować w realizacji misji współczesnego uniwersytetu. Są to, między innymi:

- dążenie do akademickiej doskonałości
- wolność badań naukowych
- odpowiedzialność etyczna (za siebie i innych)
- edukacja w duchu służby na rzecz dobra wspólnego
- obowiązek tworzenia z uczelni przyjaznej i trwałej wspólnoty
- partnerska współpraca z innymi ludźmi oraz instytucjami naukowymi krajowymi i zagranicznymi.

Jak widać, wśród zasad, postrzeganie których jest niezbędne dla wypełniania misji uniwersytetu, pojawia się obowiązek tworzenia wspólnoty. Podobnie, w znanej Deklaracji Erfurckiej, „Ku odpowiedzialnej

uczelni dwudziestego pierwszego wieku” (por. K. Wolff, red., 1997) użyte zostało następujące sformułowanie:

„Uczelnia ma stanowić odpowiedzialną i spójną wspólnotę, nie zaś anarchistyczne czy nieodpowiedzialne stowarzyszenie. Na uczelniach ciąży obowiązek takiego organizowania się, aby ich decyzje podejmowane były po wszechstronnej konsultacji lecz bez zbędnej zwłoki, a uzgodnione działania wprowadzane w czyn w pełni i sumiennie, przy minimum kosztów. Jako wspólnota uczonych i studentów uczelnia ponosi odpowiedzialność za działania podjęte przez swe władze, bądź w jej imię”.

Ten cytat z Deklaracji Erfurckiej można przyjąć za definicję wspólnoty akademickiej i określenie podstawowych reguł jej funkcjonowania.

Głównym spoiwem wspólnoty akademickiej jest misja uczelni, wokół której wspólnota powstaje i integruje się, i która równocześnie wyznacza kierunki działania szkoły wyższej.

Szerszą społeczność czy też zbiorowość skupioną wokół misji stanowią interesariusze („*stakeholders*”) uczelni: wszystkie grupy pracowników szkoły wyższej, studenci, absolwenci, pracodawcy, przedstawiciele otoczenia społecznego i gospodarczego. Wszyscy oni uczestniczą w wypełnianiu roli społecznej uczelni i realizacji jej zadań.

Wspólnota (społeczność) akademicka, jako część większej społeczności uczelni, ma do spełnienia szczególne funkcje. Są to przede wszystkim, ochrona swobód akademickich i autonomii uczelni oraz odpowiedzialność za jakość edukacji i badań. Te funkcje mogą być realizowane poprzez instytucje samorządu akademickiego. Instytucje te mają reprezentować społeczność akademicką w procesie podejmowania decyzji wewnątrz uczelni w zasadniczych kwestiach, związanych z działalnością akademicką: określanie tematyki badań naukowych, opracowywanie oferty dydaktycznej, kontrola nad jakością ich realizacji, promocja kadr naukowych, ustalanie norm i zasad działania środowiska, budowanie jego systemu wartości oraz kultury organizacji, jaką jest szkoła wyższa.

Instytucjami samorządu akademickiego są wybieralne ciała kolegialne i jednoosobowe uczelni, takie jak senat, rada wydziału (rada naukowa), organa samorządu studentów, rektor, dziekan.² Powinny one czuwać nad treściami, wartościami i celami stanowiącymi istotę funkcjonowania uczelni, sprawować nadzór nad realizacją jej strategii edukacyjnej i badawczej, być rzecznikiem praw nauczycieli i studentów.

Wszystkie ciała samorządowe w uczelni występują obok instytucji zarządu szkoły wyższej, do obowiązków których należy zapewnienie rozwoju uczelni, pojmowanej jako specyficzne przedsiębiorstwo – a więc troska o własność i infrastrukturę szkoły wyższej, pozyskiwanie środków finansowych, realizacja budżetu i programu inwestycyjnego, bieżące administrowanie, dba-

łość o ekonomiczną efektywność funkcjonowania uczelni.

E. Chmielecka (1996) zwraca uwagę, że pomiędzy zarządem a samorządem uczelni powinna trwać nieustająca dysputa i negocjacje prowadzące do uzgodnienia równowagi pomiędzy akademicką jakością czy „doskonałością” uczelni a jej efektywnością ekonomiczną. Istotnie, od takiej równowagi, zresztą zmieniającej się dynamicznie, zależy tempo rozwoju szkoły wyższej i osiągnięcie przez nią sukcesu na rynku edukacyjnym.

Przed wszystkim zaś niezwykle ważne jest klarowne zdefiniowanie zadań samorządu akademickiego i zarządu uczelni oraz wyraźne rozdzielenie ich funkcji.

W rozwiązaniach przyjętych w polskich uczelniach państwowych, wynikających z ustawy o szkolnictwie wyższym, występuje przemieszczanie funkcji samorządowych i zarządczych. Wszystkie organa, zarówno jednoosobowe, jak i kolegialne mają zarazem reprezentować społeczność akademicką, jak i zarządzać uczelnią (lub poszczególnymi jej jednostkami). To przemieszczanie funkcji zawiera w sobie oczywistą sprzeczność i może prowadzić do nieefektywnego kierowania uczelnią.

To, jak instytucje samorządu akademickiego uczestniczą w procesie podejmowania decyzji w szkole wyższej i w jaki sposób poprzez negocjacje pomiędzy samorządem i zarządem osiągany jest stan równowagi uczelni, w dużym stopniu zależy od kultury organizacji, jaką jest uczelnia. McNay (1997) nazywa to „wewnętrznym dziedzictwem” i wyróżnia cztery modelowe typy organizacji: kolegium, biurokracja, korporacja, przedsiębiorstwo.

Cechą charakterystyczną kolegium jest przede wszystkim silne identyfikowanie się kadry z uniwersytetem i istotne zaangażowanie w pracę na uczelni. Środowisko samo określa, kiedy chce uczestniczyć w zbiorowym podejmowaniu decyzji, na co dzień zostawiając je przełożonym. Osoby kierujące uczelnią zwykle są wybierane a ich wybór zależy od osobistego statusu akademickiego; na ogół stają się bardziej akademickimi liderami niż menedżerami.

W biurokracji ważną rolę odgrywa administracja uczelni, dla której istotne są wymagania prawne i procedury finansowe. Biurokracja jest „kulturą spotkań” często z hierarchią różnych komisji. Władze akademickie uczelni (rektor) stają się negocjatorem w procesie poszukiwania konsensusu pomiędzy różnymi interesami. Podobnie, wybierane władze akademickie niższego szczebla są mediatorami w sprawach i w imieniu swoich jednostek. Administracja uczelni jest bardziej stabilna niż wybrane na kadencję władze akademickie, które w związku z tym mogą stać się od tej administracji zależne.

W korporacji sposób działania uczelni zbliżony jest do modelu instytucji gospodarczej. Władze akademickie zorientowane są bardziej na zewnątrz niż do wewnątrz uczelni, pełniąc rolę ambasadorów szkoły

w różnych społecznych i politycznych grupach interesu, szczególnie w zdobywaniu środków finansowych. Jeśli chodzi o wewnętrzne sprawy uczelni, władze akademickie odpowiadają za określenie ogólnych ram funkcjonowania, zaś za realizację wyznaczonej polityki odpowiadają coraz bardziej wyspecjalizowane służby administracyjne, których status staje się coraz bliższy temu związanemu z funkcjami akademickimi.

W kulturze przedsiębiorstwa te procesy są jeszcze głębsze niż w korporacji. Władze akademickie, pełniąc rolę podobną do najwyższego szczebla kierownictwa instytucji gospodarczej, zajmują się na zewnątrz głównie zdobywaniem środków finansowych, wewnątrz uczelni zaś zapewnieniem najwyższej efektywności działania poprzez najlepszą alokację i wykorzystanie zasobów. Studenci i otoczenie traktowani są jako klienci uczelni. Decyzje w kwestii spraw akademickich przesunięte są na najniższy szczebel organizacji uczelni (departamenty).

Oczywiste jest, że żaden z opisanych modeli organizacji uczelni (a w szczególności ostatni z nich) nie występuje w rzeczywistości w czystej postaci; na ogół mamy do czynienia z kombinacją kilku kultur. Trzeba jednak podkreślić, że wyraźnie postępuje proces transformacji modelu organizacji uczelni – od kolegium w kierunku przedsiębiorstwa.

Ta transformacja nie może pozostać bez wpływu na obszary funkcjonowania i rolę instytucji samorządu akademickiego. W kulturze kolegium w jego czystej postaci całe środowisko jest odpowiedzialne za wartości akademickie uczelni, w kulturze przedsiębiorstwa organa samorządu akademickiego mogą stać się jedynym strażnikiem tych wartości.

Jak zatem widać, paradoksalnie, rola samorządu akademickiego powinna wzrastać wraz z przekształcaniem modelu organizacji szkoły wyższej w kierunku kultury przedsiębiorstwa, przy równoczesnym pozostawieniu coraz większych obszarów działalności uczelni jej zarządowi. Zmianie musi ulec również sposób uczestnictwa samorządu akademickiego w procesach decyzyjnych wewnątrz uniwersytetu. Polegać to powinno na zupełnym odejściu od bezpośredniego udziału w zarządzaniu uczelnią (co ma aktualnie miejsce w polskim systemie szkolnictwa wyższego) i wpływanie na strategię rozwoju akademickiego szkoły poprzez negocjacje z jej zarządem.

prof. Janina Jóźwiak

W prostych słowach

KRAJOBRAZ PO BITWIE

Felieton niniejszy chciałbym zadedykować wszystkim tym, którzy z pogardą patrzyli na lekarzy jawnie popierających protest pielęgniarek. Otóż *Kurier Elektroniczny Medycyny Praktycznej* przyniósł taką oto wiadomość (cytuje w całości): > W ostatnich latach nastąpiło drastyczne zmniejszenie liczby absolwentów szkół pielęgniarskich – podała Grażyna Wójcik z Ministerstwa Zdrowia, ostrzegając, że może nastąpić dalsze uszczuplenie personelu pielęgniarskiego w związku z emigracją zarobkową do Holandii czy Wielkiej Brytanii. Propozycje tych państw dotyczące zatrudnienia polskich pielęgniarek nazwała niemoralnymi (podkreślenie moje), dodając, że chcą one zyskać wykształcony personel medyczny, nie pokrywając kosztów jego edukacji. < Nie jestem specem od moralności, myślę jednak, że o wiele bardziej nieuczciwie jest kazać wykonywać odpowiedzialną pracę (jak wiele zależy od uwagi i doświadczenia pielęgniarki, nie trzeba przekonywać) dorosłej osobie za ok. 500 złotych, niż proponować jej to samo w lepszych warunkach za kilkukrotnie (?) wyższe wynagrodzenie. Niedobór średniego personelu medycznego nie jest tylko naszym problemem – również na zachodzie Europy pielęgniarki czują się niedoceniane finansowo. Naturalne więc, że bogatsze kraje „drenują” z potrzebnych sobie pracowników kraje biedniejsze (jakoś nikt nie analizował pod względem moralnym propozycji zatrudnienia w Niemczech polskich informatyków). Procesu tego nie da się zatrzymać. Nb. w Pogotowiu Ratunkowym ruszył właśnie kurs języka angielskiego dla pielęgniarek – frekwencja przekroczyła dwukrotnie liczbę spodziewanych uczestniczek.

Nam, lekarzom, pozostają dwa wyjścia: albo zacząć brać korepetycje z podłączania kroplówek i pobierania krwi do badań, albo szybko nauczyć się rosyjskiego i wystąpić z „niemoralną propozycją” do pielęgniarek po drugiej stronie Bugu.

Kamil Jankowski

**Duszpasterstwo Akademickie i Akademia Medyczna
w Gdańsku zapraszają na sesję naukową**

Pacjent i pracownik służby zdrowia wobec zagrożenia „bez-duszością”

**w sobotę, 10.02.2001 r. o godz. 9.00 do sali im. S. Hillera
w Budynku Zakładów Teoretycznych AMG, ul. Dębinki 1**

Patronat honorowy nad sesją objął JM Rektor AMG

W programie:

- 9.00 Powitanie uczestników sesji
- 9.30 *Sprawiedliwość i miłosierdzie warunkami powszechnej dostępności do współczesnej opieki medycznej* – JE Kardynał Fiorenzo Angelini z Watykanu, współtwórca obchodów Światowego Dnia Chorego
- 11.00 *Rozmyślenia o bólu* – Stefan Chwin, prozaik
- 12.00 *Obosieczny miecz globalizacji – refleksje nad zmianami w zakresie zdrowia publicznego na świecie* – ks. dr med. Henryk Hoser SAC, misjonarz z Rwandy
- 13.00 *Przeobrażenia współczesnej medycyny, a niezmiennie potrzeby człowieka chorego – impresje z 50-letniej pracy lekarza* – prof. Janina Suchorzewska
- 14.00 *Szacunek dla podmiotowości chorego w świetle zasad deontologii medycznej* – prof. Stefan Raszeja
- 16.00 Krzysztof Zanussi – Przystanie reżysera poprzedzające projekcję filmu *Życie jako śmiertelna choroba...*
- 18.00 Msza św. w kościele ks. pallotynów. Homilię wygłosi ks. Henryk Hoser SAC
- 19.00 Zaproszenie do Ośrodka Duszpasterstwa Akademickiego – *Źródło*

¹ Z monografii „model zarządzania publiczną instytucją akademicką” opracowanej pod red. J. Woźnickiego w Instytucie Spraw Publicznych.

² Mówimy tu o samorządzie „wewnętrznym” uczelni, pomijając instytucję samorządu ponaduczelnianego takie jak KRASP, Rada Główna Szkolnictwa Wyższego czy inne stowarzyszenia.

KONFERENCJA REKTORÓW PAŃSTWOWYCH UCZELNI MEDYCZNYCH

UCHWAŁY Z DNIA 8 STYCZNIA 2001 R.

W sprawie opinii dotyczącej projektu Ministerstwa Edukacji Narodowej ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym” z dnia 20 grudnia 2000 r.

Konferencja Rektorów Uczelni Medycznych z głębokim zaniepokojeniem i zaskoczeniem przyjęła wiadomość o projekcie ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym” z dnia 20 grudnia 2000 roku.

Zaskoczenie wywołuje fakt pojawienia się w projekcie zapisu pomijającego istotne uregulowania dotyczące wzajemnego współdziałania i powiązania uczelni medycznych ze szpitalami klinicznymi.

Głębokie zaniepokojenie budzi również nieprawdziwe stwierdzenie, użyte w piśmie przewodnim Ministra Edukacji Narodowej (znak DP-0151-76/AB/AŻ z dnia 21 grudnia 2000 r.) do projektu, iż przedkładany dokument był konsultowany z przedstawicielami środowiska akademickiego. Projekt ten nie był przedmiotem konsultacji w akademickim środowisku medycznym.

Konferencja Rektorów Uczelni Medycznych jednoznacznie stwierdza, że zapis art. 85 projektu jest niezgodny z wielokrotnie wyrażanymi stanowiskami senatów uczelni medycznych, popartych stanowiskiem Prezydenta RP, a także uchwałami Prezydium KRASP, Prezydium PAN i NRL.

Lakoniczne odesłanie problematyki związanej ze statusem szpitali klinicznych oraz zasad ich współdziałania z uczelniami medycznymi do innych przepisów musi budzić obawy środowiska akademickiego co do faktycznych intencji twórców projektu.

Fundamentalna kwestia bazy klinicznej państwowych uczelni medycznych, stanowiącej materialną podstawę rozwoju nauk medycznych w Polsce, powinna być jednoznacznie uregulowana w ustawie „Prawo o szkolnictwie wyższym”.

W świetle powyższego, Konferencja Rektorów Uczelni Medycznych w Polsce kategorycznie opowiada się za zapisami jasno określającymi ścisłe powiązanie państwowych uczelni medycznych ze szpitalami klinicznymi.

Wyrażamy zdecydowany sprzeciw wobec nieuwzględnienia istotnych interesów uczelni medycznych w najnowszym projekcie ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym”.

W sprawie możliwości zrzeczenia się przez państwowe uczelnie medyczne prawa użytkowania wieczystego gruntów i własności budynków, celem przekazania ich przez Ministra Zdrowia szpitalom klinicznym

Konferencja Rektorów Uczelni Medycznych w Polsce wyraża negatywne stanowisko wobec propozycji Ministra Zdrowia zrzeczenia się przez państwowe uczelnie medyczne prawa użytkowania wieczystego gruntów i własności budynków, celem przekazania ich przez Ministra Zdrowia w trybie art. 53 ust. 1 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej szpitalom klinicznym.

W ocenie Konferencji Rektorów zaproponowane rozwiązanie godzi w podstawowe interesy uczelni medycznych. Propozycja ta pozostaje również w sprzeczności z realizowanym od ponad roku, strategicznym celem wszystkich państwowych uczelni medycznych w Polsce, to jest przejęciem funkcji organu założycielskiego w stosunku do szpitali klinicznych.

Nie wdając się w merytoryczną dyskusję nad możliwością zastosowania w obecnym stanie faktycznym, przywoływanych w piśmie Ministra Zdrowia: art. 37 ust. 2 pkt. 7; art. 51 i 52 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, podkreślić należy, iż zgodnie z treścią art. 53 ust. 1 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej, samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej gospodaruje samodzielnie przekazanymi w nieodpłatne użytkowanie nieruchomościami i majątkiem Skarbu Państwa oraz majątkiem własnym.

Ponieważ prawo użytkowania jest odrębnym od prawa własności czy prawa użytkowania wieczystego, ograniczonym prawem rzeczowym, nie ma żadnych powodów aby dyspozycja tego artykułu realizowana była w sposób konfliktujący środowisko medyczne w trybie zaproponowanym przez Ministra Zdrowia.

Pozostając w przekonaniu, iż dobrze funkcjonujący szpital kliniczny, stanowi podstawę rozwoju nauk medycznych, Konferencja Rektorów opowiada się za stworzeniem regulacji prawnych gwarantujących umocnienie więzi funkcjonalnych między uczelniami i szpitalami klinicznymi.

Z tych też względów propozycja Ministra Zdrowia, polegająca na wyzbywaniu się w trybie zrzeczenia strategicznego majątku państwowych uczelni medycznych nie może zyskać poparcia medycznego środowiska akademickiego.

CLINIKA.PL — MEDYCZNY PORTAL DLA PROFESJONALISTÓW

W dniu 18 grudnia 2000 r. podczas konferencji prasowej w Hotelu Marriot nastąpiła oficjalna prezentacja nowego medycznego portalu dla profesjonalistów o nazwie **Clinika.pl**. Jest to wspólny projekt internetowy firmy ComputerLand oraz Polskiej Grupy Farmaceutycznej, będący pierwszym etapem budowy Medycznej Platformy Internetowej. Pod adresem www.clinika.pl udostępniono informacje oraz narzędzia pracy przeznaczone dla osób związanych zawodowo z medycyną, m.in. usługi ułatwiające komunikację, zarządzanie, katalogi tematyczne. Zawartość portalu została opracowana na podstawie szczegółowych wywiadów przeprowadzonych z blisko tysiącem lekarzy

z całej Polski, konsultacji z wybitnymi autorytetami akademickimi oraz cenionymi lekarzami-praktykami, farmaceutami, a także specjalistami w dziedzinie tele-medycyny. Dostęp do serwisów informacyjnych i medycznych jest bezpłatny, celem weryfikacji statusu zawodowego uczestników wymagana jest rejestracja każdego z nich. W roku 2001 spółka Clinika.pl planuje otwarcie Platformy Transakcyjnej, części portalu przeznaczonej dla instytucji działających na rynku farmaceutycznym i medycznym oraz udostępnienie swoich usług pacjentom – występującym pod wspólną nazwą Medycznej Platformy Internetowej.

Grzegorz Kozera

POSIEDZENIA * TOWARZYSTWA * ZEBRANIA

Polskie Towarzystwo Diagnostyki Laboratoryjnej Oddział Gdański

zaprasza na posiedzenie naukowo-szkoleniowe, które odbędzie się 2 lutego o godz. 10.00 w sali wykładowej Wojewódzkiego Szpitala Zakaźnego, ul. Smoluchowskiego 14. W programie:

1. *Kontrola wewnętrzzlaboratoryjna analiz ilościowych* – prof. T. Badzio, Zakład Analityki Klinicznej AMG
2. Firma DPC Diagnostyka Sp. z o.o. prezentuje aparat do badań immunochemicznych IMMULITE.

Oddział Gdański Polskiego Towarzystwa Alergologicznego i Oddział Morski Polskiego Towarzystwa Dermatologicznego

zapraszają w dniu 9 lutego o godz. 11.00 do sali wykładowej im. Rydygiera na posiedzenie naukowe. Wykład *Rola grzybów w chorobach alergicznych* wygłosi dr T. Hoffman.

Polskie Towarzystwo Otorinolaryngologów – Chi- rurgów Głowy i Szyi Oddział Gdański oraz firmy AVENTIS i SIEMENS

zapraszają na zebranie naukowo-szkoleniowe, które odbędzie się 10 lutego o godz. 10.00 w sali wykładowej im. prof. L. Rydygiera, Gdańsk ul. Dębinki 7. W programie:

- I. Sprawy organizacyjne
- II. Część naukowo-szkoleniowa:
 - Możliwości protezowania stuchu* – D. Paradowska
 - Aparaty słuchowe firmy Siemens* – K. Kubiak
 - Prezentacja firmy Aventis
 - Dwuskładnikowy rak gruczołowo-torbielowy i płaskonabłonkowy gardła dolnego i krtani* – J. Jordan, L. Pikiel, S. Piotrowski.

KASA IM. JÓZEFA MIANOWSKIEGO Fundacja Popierania Nauki

W dniu 11 grudnia 2000 r. o godz. 11.00 w sali Okrągłego Stołu w Pałacu Staszica w Warszawie odbyło się pierwsze w nowej kadencji posiedzenie Rady Naukowej Kasy im. Józefa Mianowskiego.

Skład Rady Naukowej Kasy na kadencję 2001-2003

- Prof. Maciej Bossak, Politechnika Warszawska
- Prof. Jerzy Fedorowski, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
- Prof. Ewa Rzetelska-Feleszko, Towarzystwo Naukowe Warszawskie
- Prof. Eugeniusz Kalinowski, Politechnika Wrocławska
- Prof. Stanisław Kiczuk, Katolicki Uniwersytet Lubelski
- Prof. Leon Kozacki, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk
- Prof. Zbigniew Krupa, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej
- Prof. Józef Łukaszewicz, Uniwersytet Wrocławski
- Prof. Jan Machnik, Polska Akademia Umiejętności
- Prof. Wojciech Maciejewski, Uniwersytet Warszawski
- Prof. Michał Seweryński, Uniwersytet Łódzki
- Prof. Janusz Tazbir, Polska Akademia Nauk
- Prof. Andrzej Tomczak, Uniwersytet im. Mikołaja Kopernika
- Prof. Marek Wesołowski, Gdańskie Towarzystwo Naukowe
- Prof. Jerzy Wyrozumski, Uniwersytet Jagielloński, wybrany jednogłośnie przewodniczącym Rady.

Polskie Towarzystwo Dermatologiczne Oddział Morski

informuje, że dnia 14 lutego o godz. 11.00 w Klinice Dermatologicznej AMG odbędzie się posiedzenie naukowo-szkoleniowe. W programie:

1. Demonstracja przypadków klinicznych
2. *Przewlekła niewydolność żylna – epidemiologia, patogenetyka i leczenie* – prof. A. Jawień z AM w Bydgoszczy
3. Prezentacja preparatów firm farmaceutycznych.

Polskie Towarzystwo Lekarskie Oddział Gdański

zawiadamia, że zebranie naukowo-szkoleniowe poświęcone **problemom hepatologii** odbędzie się w dniu 16 lutego o godz. 12.00 w sali im. L. Rydygiera Instytutu Chirurgii AMG.

Znaczenie biopsji wątroby w zapaleniu wątroby typu C u dzieci i dorosłych – kol. J. Stolarczyk

Polskie Towarzystwo Pediatryczne Oddział Gdański

informuje, że w dniu 20 lutego o godz. 11.15 w sali wykładowej Wojewódzkiego Szpitala im. M. Kopernika w Gdańsku, ul. Nowe Ogrody 1-6 odbędzie się posiedzenie naukowo-szkoleniowe. W programie:

1. *Nietolerancja laktozy – diagnostyka i leczenie* – dr M. Marek, dr P. Landowski z Kliniki Pediatrii, Gastroenterologii i Onkologii Dziecięcej AMG.

Polskie Towarzystwo Ginekologiczne Oddział Gdański

zawiadamia, że 23 lutego o godz. 10.00 w Instytucie Położnictwa i Chorób Kobiety AMG, ul. Kliniczna 1a odbędzie się posiedzenie szkoleniowo-naukowe. W programie:

1. *Stymulacja owulacji* – doc. S. Wołczyński, Zakład Endokrynologii Ginekologicznej, AM w Białymstoku
2. *Zastosowanie niedojrzałych komórek jajowych w procedurach zapłodnienia pozaustrojowego* – dr K. Łukaszuk, Samodzielna Pracownia Endokrynologii AMG
3. *Zastosowanie diagnostyki preimplantacyjnej w technikach wspomaganego rozrodu* – dr J. Liss, Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „INVICTA”, Gdańsk.

Polskie Towarzystwo Dermatologiczne Oddział Morski

informuje, że w dniu 28 lutego o godz. 11.00 w Klinice Dermatologicznej AMG odbędzie się posiedzenie naukowo-szkoleniowe. W programie:

1. *Patofizjologia komórki tucznej* – prof. J. Roszkiewicz
2. *Leki przeciwhistaminowe w leczeniu chorób skóry* – dr A. Wilkowska.

Lekcja kliniczna Instytutu Chorób Wewnętrznych

odbędzie się 28 lutego o godz. 12.00 w sali im. S. Wszelkiego. Omawiane przypadki pochodzą z Kliniki Chorób Zakaźnych Akademii Medycznej w Gdańsku:

1. *Ostra encefalopatia wątrobowa u chorego zakażonego HBV z chorobą Wilsona* – lek. M. Kowalik, lek. A. Pawlak
2. *Zakażenie HCV u chorej z AIDS* – dr M. Lemańska.

OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA KULTUR *IN VITRO* I BIOTECHNOLOGII ROŚLIN

W dniach 10–13 września 2000 roku odbyła się w Gdańsku-Sobieszewie IX Ogólnopolska Konferencja Kultur *in vitro* i Biotechnologii Roślin pt. „Modyfikowanie genomu roślin”. Spotkanie to było kolejnym z cyklu konferencji organizowanych pod patronatem Sekcji Kultur Tkanek Roślinnych Polskiego Towarzystwa Botanicznego, odbywających się regularnie od roku 1973, w cyklu trzyletnim. Za poziom merytoryczny konferencji odpowiadał Komitet Organizacyjny pod przewodnictwem prof. Ewy Łojkowskiej z Międzyuczelnianego Wydziału Biotechnologii UG i AMG.

W konferencji wzięło udział 202 uczestników, wygłoszono 41 wykładów i komunikatów oraz zaprezentowano 113 plakatów. Wykład inauguracyjny zatytułowany „Wzbogacanie zasobów genowych i konserwacja bioróżnorodności roślin uprawnych – zadania dla współczesnej biologii” wygłosił prof. Mirosław Małuszyński, kierujący przez ostatnie lata Plant Breeding and Genetics Section w FAO/IAEA w Wiedniu.

Obrady toczyły się w 10 sesjach tematycznych, z których największym zainteresowaniem cieszyły się sesje poświęcone technikom transformacji roślin, perspektywom wykorzystania roślin transgenicznych, metodom badania genomu roślinnego oraz możliwościom uzyskiwania farmakologicznie czynnych metabolitów z gatunków dzikich i linii komórkowych uzyskiwanych w efekcie zastosowania modyfikacji genetycznych i roślinnych kultur tkankowych.

Jedne z najciekawszych prac dotyczyły możliwości prowadzenia w kulturach *in vitro* tkanek cisa (*Taxus x media Rehd.*). Wykazano, iż wyprowadzone z igieł cisa kultury kalusa charakteryzują się stosunkowo wysoką zawartością paklitakselu, składnika leków przeciwnowotworowych. Warto wspomnieć, iż w warunkach naturalnych podobny poziom paklitakselu oznaczano wyłącznie w korze cisu. Inne prace dotyczyły możliwości uzyskiwania w kulturach *in vitro* *Withania somnifera* (półkrzew z rodziny *Solanaceae*) wysokiego poziomu laktonów steroidowych, przede wszystkim witaferyny A. Wykazano także możliwość produkcji diosgeniny (substratu do produkcji hormonów steroidowych) w kulturach kokoryczki okółkowej (*Polygonatum verticillatum*). W kolejnych pracach wykazano możliwość pozyskiwania farmakologicznie czynnych metabolitów wtórnych z kultur korzeni transformowanych egzotycznych gatunków ro-

ślin z rodziny *Gentianaceae* (sekoirydydy, głównie gencjopikrozydy), *Apiaceae* (furanokumaryny i furanochromony – wisanagina) oraz *Asteraceae* (flawonoidy i laktony seskwiterpenowe).

Bardzo ciekawa była także sesja, w trakcie której omawiano zagadnienia mikrorozmnażania (rozmnażanie klonalne w kulturach *in vitro*) roślin należących do gatunków ginących i prawnie chronionych oraz gatunków egzotycznych mających istotne znaczenie dla przemysłu farmaceutycznego.

Warto podkreślić, iż w konferencji brał udział przedstawiciel wszystkich polskich uniwersytetów, akademii rolniczych i akademii medycznych (w tym Katedr Botaniki Farmaceutycznej i Farmakognozji AMG). Licznie reprezentowane

były największe instytuty PAN podejmujące zagadnienia z zakresu agrobiotechnologii oraz instytuty naukowe podległe ministrowi rolnictwa.

Materiały konferencyjne wydano w postaci książki zawierającej streszczenia w języku polskim i angielskim. Komplet streszczeń w języku angielskim znajduje się na stronie domowej konferencji (www.biotech.univ.gda.pl/imprezy/IAPTC/session/). Wybrane, pełne referaty i komunikaty zostaną opublikowane w kwartalniku *Biotechnologia* (nr 4/2000, 1/2001 i 2/2001).

Organizatorzy i uczestnicy Konferencji dziękują za wsparcie finansowe Komitetowi Badań Naukowych, Polskiej Sieci Biologii Molekularnej i Komórkowej UNE-SCO/PAN oraz firmom sponsorującym konferencję: ABO, BIOGENET, INTERMEDIC, MERANCO, OLYMPUS, SIGMA-ALDRICH, SYMBIOS, SYNGEN.

Ewa Łojkowska

Przeczytane...

o Arturo Toscaninim...

Arturo Toscanini, ur. 1867 r., sławny kompozytor, solista, dyrygent. Początkowo zajmował się wiolonczelą, ale już w 31. roku życia zrobił karierę jako dyrygent w Operze Turyńskiej i w mediolańskiej La Scali. Dłuższy czas dyryguje w Metropolitan Opera i na festiwalach w Bayreuth. Odnosił się fenomenalną pamięcią ... do czasu... W 1954 r. prowadził Orkiestrę NBC w Nowym Yorku, w pewnej chwili sławna pamięć zawiodła dyrygenta. Parokrotnie zawieszał batutę, pocierając dłonią boleśnie zmarszczone czoło. Po ostatnim takcie „Śpiewaków Norymberskich” batuta wypadła mu z ręki i Toscanini chwiejąc się opuścił estradę, aby więcej na nią nie powrócić. Jak zawsze konsekwentny w postępowaniu i żelazny w decyzjach, skoro zauważył, że nie pamięta ukochanych przez siebie tekstów muzycznych Wagnera, wycofał się z działalności na zawsze. Po 3 latach zmarł nagle, w 90. roku życia.

Oto, co pisał o nim Paderewski – „Pozostał on jeden, z którym nikt się nie może równać, geniusz, górował nad wszystkimi – Toscanini. Nie ma słów, którymi można by wyrazić jego wielkość”.

według J. Waldorffa „Diabły i Anioły” (1988 r.)
opracował prof. Romuald Sztaba

KOSZYKARZE AMG W GRONIE NAJLEPSZYCH

14 grudnia ubiegłego roku koszykarze gdańskiej Akademii Medycznej pokonali reprezentację Wyższej Szkoły Bankowości w Gdańsku, zapewniając sobie tym samym awans do serii A ligi międzyuczelnianej. Godnym odnotowania jest fakt, iż studenci nasi znaleźli się w gronie najlepszych akademickich drużyn koszykówki naszego regionu, nie mając na swym koncie ani jednej porażki.

Reprezentacja AMG, pod wodzą trenera mgr. Tadeusza Bączkiewicza rywalizowała o awans do serii A z Akademią Marynarki Wojennej w Gdyni (AMW), Wyższą Szkołą Bankowości w Gdańsku (WSB) oraz Państwową Wyższą Szkołą Zawodową w Elblągu (PWSZ).

Wyniki koszykarzy AMG:

AMG-AMW	93:73	AMW-AMG	83:86
PWSZ-AMG	66:81	AMG-PWSZ	98:65
WSB-AMG	74:87	AMG-WSB	91:88

Zapraszamy na mecze!

M. Ł.



Pokaz ratowania życia w Centrum Handlowym King Cross. Uratuj życie – to proste, zob. str. 17



Koszykarze AMG w gronie najlepszych. Od lewej stoją: mgr T. Bączkiewicz - trener, P. Adamski (IL), M. Szarszewski (IIF), M. Piórkowski (IIS), dr P. Banach, M. Koberda, M. Łukaszyk (VIL); od lewej siedzą: J. Zwoliński (IIS), R. Lotsu (IIL), Ł. Marzec (IIIB), lek. M. Skorupski, G. Maciejewski (IIIF), G. Grzeliński (IL)

URONEPTUNALIA 2000

W dniach 1-2 grudnia ub. roku zespół Kliniki Urologii zorganizował tradycyjne, czwarte z kolei, ogólnopolskie Sympozjum Naukowe o nazwie URONEPTUNALIA. Jak dotychczas złożyły się na nie: Sympozjum Sekcji Endourologii i ESWL Polskiego Towarzystwa Urologicznego i otwarte Posiedzenie Komisji Urologii Komitetu Patofizjologii Klinicznej PAN.

Tym razem zmieniliśmy formułę organizacyjną spotkania polegającą na przeniesieniu praktycznej części obu spotkań na pierwszy dzień, w dniu drugim „teoretycznym” odbyły się konferencje „okrągłego stołu” i wygłoszono referaty.

Tematem Sympozjum Endourologii było miejsce laparoskopii w leczeniu operacyjnym nowotworów układu moczowego. W części praktycznej przeprowadzono laparoskopowe wycięcie nerki z powodu jej nowotworu oraz laparoskopową epinefrectomię z powodu guza nadnercza.

Zabiegi przeprowadziły zespoły z Oddziałów Urologii z Szpitala Charite z Berlina i Szpitala Wojewódzkiego w Bydgoszczy. Warto zaznaczyć, że użyto w nich nowo zakupionego przez Klinikę Urologii AMG zestawu do zabiegów laparoskopowych.

Na sąsiedniej sali operacyjnej odrębne zespoły wykonały trzy różnego rodzaju małoinwazyjne operacje w wysiłkowym nietrzymaniu moczu. Wszystkie zabiegi były transmitowane z sali operacyjnych SPSK nr 3 na salę prof. W. Mozołowskiego w budynku Zakładów Teoretycznych przez Oddziały Telewizji i Telekomunikacji Gdańsk – jak zwykle na najwyższym poziomie.

Naszymi zagranicznymi gośćmi byli profesor T. Jarett z Baltimore i prof. S. Loening i dr I. Turk z Berlina.

Spotkanie towarzyskie zorganizowała nam firma YAMANOUCI w niezwykle scenerii twierdzy Wistoujście. Całą imprezę należy uznać za niezwykle udaną. Uczestniczyło w niej 340 urologów. Żegnając się domagano się zapewnień, że będziemy kontynuować organizację Uroneptunalii w przyszłości.

prof. Kazimierz Krajka

GODZINA TYSIĄCLECIA

„Godzina Tysiąclecia” – prowadzona pod patronatem marszałka Sejmu RP Macieja Płażyńskiego – jest polską edycją międzynarodowej akcji „Children's Hour”. Jej zasady są we wszystkich krajach podobne – firmy i ich pracownicy przekazują wynagrodzenia z jednej przepracowanej godziny. Cel kampanii: „Od każdego po godzinie – jeśli chcesz, aby dzieci i młodzież miały lepsze miejsca niż ulica”.

Stroną organizacyjną kampanii „Godzina Tysiąclecia” zajmuje się Polska Fundacja Dzieci i Młodzieży, ul. Jasna 22, 00-950 Warszawa, tel. (022) 826 4473, 826 4474, fax (022) 826 4323, www.godzina.org.pl



KREDYT BANK

Kredyt Bank S.A. wyróżnia się spośród innych banków bardzo szybkim rozwojem – posiada już 15 placówek w samym tylko Trójmieście – oraz nową, bardzo atrakcyjną i nowoczesną ofertę dla Klientów detalicznych.

Kredyt Bank oferuje klientom detalicznym 6 wariantów EKSTRAKONTA – rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego, obejmując swoją ofertą także młodzież w wieku od 13 do 18 lat (EkstraKonto Junior) oraz uczniów ze szkół średnich i studentów (EkstraKonto Student). Klienci posiadający stałe źródła dochodów w celu założenia EkstraKonta **nie muszą przedstawiać zaświadczeń o zarobkach**, a w zależności od dochodów mogą skorzystać z EKSTRAKONTA: „S”, Profit, VIP oraz ELITA – wszystkie oprocentowane 9,5% w skali roku.

Pozwalają one na skorzystanie m.in. z:

- ☐ „automatycznego” debetu do wysokości zadeklarowanej wpłaty (max. okres spłaty 90 dni),
- ☐ limitu kredytowego w EkstraKontcie przyznawanego na podstawie oświadczenia o zamiarze korzystania z limitu,
- ☐ pełnej gamy kart bankomatowych i płatniczych,
- ☐ zleceń statych z rachunku (Bank dokonuje w wyznaczonym terminie płatności, np. za energię elektryczną, czynsz, telefon, itp.,
- ☐ bankofonu, który pozwala na uzyskanie informacji o stanie salda na rachunku, dokonanie przelewów czy założenia lokat terminowych.

Osoby posiadające EKSTRAKONTO w Kredyt Banku mogą otrzymywać informacje o operacjach i stanie rachunku na telefon komórkowy za pomocą komunikatów SMS, a Klienci, którzy do 28 lutego 2001 roku założą EKSTRAKONTO „S”, EKSTRAKONTO-PROFIT, EKSTRAKONTO-VIP, EKSTRAKONTO-ELITA otrzymają w placówce Kredyt Banku kupon promocyjny uprawniający do zakupu telefonu komórkowego w Sieci Plus GSM za 1 złotówkę !!

EkstraKonto zapewnia **bezpłatną ochronę ubezpieczeniową NNW** posiadacza rachunku w wysokości od 5 do 20 tys. zł., składkę co roku przedłuża i opłaca Bank, oraz także **bezpłatne Ubezpieczenie Europassistance** zapewniające natychmiastową pomoc w trudnych sytuacjach życiowych (kradzież, awaria w mieszkaniu, wypadek, pomoc medyczna).

Wszystkich pracowników Akademii Medycznej serdecznie zapraszamy do skorzystania z usług III Oddziału Kredyt Banku zlokalizowanego w Gdańsku-Wrzeszczu przy ul. Grunwaldzkiej 135 tel. 347-73-40 (budynek Hydrobudowy, 200 metrów od dworca SKM) lub dowolnej placówki Banku.

Dodatkowe informacje na temat sieci placówek oraz oferty Banku mogą Państwo uzyskać pod bezpłatnym numerem infolinii 800-120-360